POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i chłodniej, temperatura najwyższa w dzień około 78 stopni, w nocy 56 stopni. Wiatry półn.-wschodnie.

We wtorek będzie pogoda częściowo słoneczna, nieco cieplej, temperatura w dzień do 80 stopni. Możliwość deszczu dziś 10 procent, w nocy 5 procent, we wtorek 10 procent.

Wschód 5.15. — Zachód 8.26.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 14 czerwca, — DZIEŃ FLAGI, Bazylego, Walerego.

Jutro — wtorek, dnia 15 czerwca, — Wita, Modesta, Witolda, Jolanty.

Pojutrze — środa, dnia 16 czerwca, — Jana, Benona, Justyny, Jolanty.

No. 139 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 14-GO CZERWCA (MONDAY), JUNE 14), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

KRWAWE ZABURZENIA W ALBUQUERQUE

Nowe Napięcie Na Bliskim Wschodzie

Z Dnia

— ANARCHIA
— PROWADZI
— DO DYKTATURY

* * *

Po majowych demonstracjach w Washingtonie, prok. gen. John Mitchell oświadczył, że obecna sytuacja w Stanach Zjednoczonych przypomina Niemcy Weimarskie przed dojściem do władzy Hitlera. Tam, jak obecnie w Ameryce, "bandy młodych tyranizowały ludzi na ulicach, strzelając przeciwników."

* * *

Jest to trafne i przerażające porównanie. Między taktyką nazistów i komunistów w Niemczech przed Hitlerem a taktyką amerykańskich rewolucjonistów nie ma większych różnic. Niemieccy naziści i komuniści ignorowali prawa i władze z wyboru, dążąc do obalenia znienawidzonego "Establishmentu." Amerykańscy neomarksiści i maoiści z równą pogardą jak ich nazistowscy i komunistyczni poprzednicy w Niemczech odnoszą się do demokracji, ziejąc nienawiścią do istniejącego ładu politycznego i gospodarczego.

* * *

Niemieccy naziści i komuniści byli lepiej zorganizowani od amerykańskich rewolucjonistów a w ich bandach panowała żelazna dyscyplina. Naziści mieli w dodatku "wodza," co w dużym stopniu zadecydowało o ich zwycięstwie. Amerykańscy rewolucjoniści są skłóceni, nie mają żadnego programu na przyszłość i wyżywają się w zniszczeniu i nienawiści. Ich nihilizm pociąga tylko podobnych do nich paranoików oraz garstki zdegenerowanej dobrobytem -młodzieży.

* * *

Cele ich są te same co niemieckich nazistów i komunistów przed 1932 r.: sterroryzować legalne władze i zmusić wybranych przez naród prawodawców, by wbrew woli wyborców i własnym przekonaniom przyjęli żądania posługującej się gwałtem mniejszości.

* * *

Pod jednym względem obecni wywrotowcy oraz ich men-

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Wzrost Narkomanii Wśród Żołnierzy U.S. w Wietnamie

Washington (UPI) — Kongr. Seymour Halpern (R-N. Y.) zeznając przed senackim sub-komitetem stwierdził, że podczas ostatniej swej wizyty w Wietnamie dowiedział się, że ponad 60,000 żołnierzy amerykańskich w Wietnamie, zażywa narkotyki. Halpern twierdził, że narkomania stanowi większe niebezpieczeństwo dla wojsk amerykańskich w Wietnamie, aniżeli działania wojenne.

Zainteresowanie Kongresu narkomanią wśród żołnierzy amerykańskich wzrasta. Senat przed kilku dniami przeprowadził poprawkę do ustawy poborowej, przewidującej poddanie zwalnianych z Wietnamu żołnierzy leczeniu w szpitalach, jeśli są oni ofiarami narkomanii. Podobna poprawka została uchwalona i w Izbie Niższej Kongresu, z tym że każdy z żołnierzy-narkomanów, ma być poddany trzy-letniemu leczeniu w szpitalach wojskowych dla wyzbycia się tego nałogu.

Po Incydencie Na Morzu Czerwonym

Arabski Atak Na Izraelski Statek — Groźbą Wojny

Środkowy Wshód (UPI). — Arabski ścigacz zaatakował na wodach międzynarodowych izraelski tankowiec w cieśninie Bab El Mandeb, u wejścia na Morze Czerwone. Akcja, do której przyznaje się lewicowa organizacja palestyńska, wywołała niebezpieczne napięcie sytuacji międzynarodowej. Arabska prasa stwierdza, że jest to najpoważniejszy incydent od czasu zatopienia izraelskiego niszczyciela na Morzu Śródziemnym, w październiku 1967 roku. Egipt wstrzymuje się chwilowo z komentowaniem izraelskich oskarżeń o złamanie obowiązującego zawieszenia broni.

Premier Golda Meir stwierdza, że incydent — z atakiem na izraelski tankowiec w cieśninie Bab El Mandep, między Zatoką Adeńską a Morzem Czerwonym — stwarza bardzo poważną sytuację na Bliskim Wschodzie. Izraelska prasa podaje na czołowych miejscach informacje o niebezpiecznym incydencie, porównując go do incydentów,

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Tajne Studium Wojny w Indochinach

New York (UPI) — Dziennik "New York Times" rozpoczął wczoraj przedruk tajnego studium, przygotowanie którego zarządził b. sekr. obrony Robert S. McNamara, w roku 1967, a datującego się do czasów administracji prezydenta Trumana, dla zadokumentowania zaangażowania Stanów Zjednoczonych we wojnie w Indochinach. Przedstawiciel Pentagonu wyraził zaniepokojenie z powodu druku studium, które posiada wiele informacji zaklasyfikowanych jako ściśle tajne, a które wydrukowane w kilku zaledwie kopiach dostało się w ręce prywatne. Biały Dom nie posiada nawet kopii tego studium, gdyż wydrukowano tylko od sześciu do 15 kopii tego dokumentu.

Raport przygotowany dla McNamary został mu doręczony już po opuszczeniu przez niego stanowiska sekretarza obrony i objęcia urzędu prezesa międzynarodowego banku. Druga kopia dokumentu, została doręczona następcy McNamary, sekr. obrony Clark M. Clifford. Prezydent Johnson otrzymał jedną kopię, a resztą kopii doręczona była do Dept. Stanu i Dept. Obrony.

Studium obejmujące 40 tomów, nad którym pracowało 40 ekspertów, podaje że Stany Zjednoczone zostały w początkach zaangażowane we wojnie Indochińskiej, gdy administracja Trumana udzieliła pomoc militarną Francji, walczącej z komunistycznym Viet Minh. Za administracji Eisenhowera podjęto decyzję ratowania Południowego Wietnamu przed zalewem komunistycznym, a za administracji prezydenta Kennedy z "ograniczonego" zaangażowania Stanów Zjedn. w wojnie, przystąpiono do "szerokiego" zaangażowania, pozostawiając administracji prez. Johnsona do wyboru — prowadzenia zwiększonych działań wojennych albo też kompletnego wycofania się Stanów Zjedn. z Indochin.

"Pucybut" Moskwy

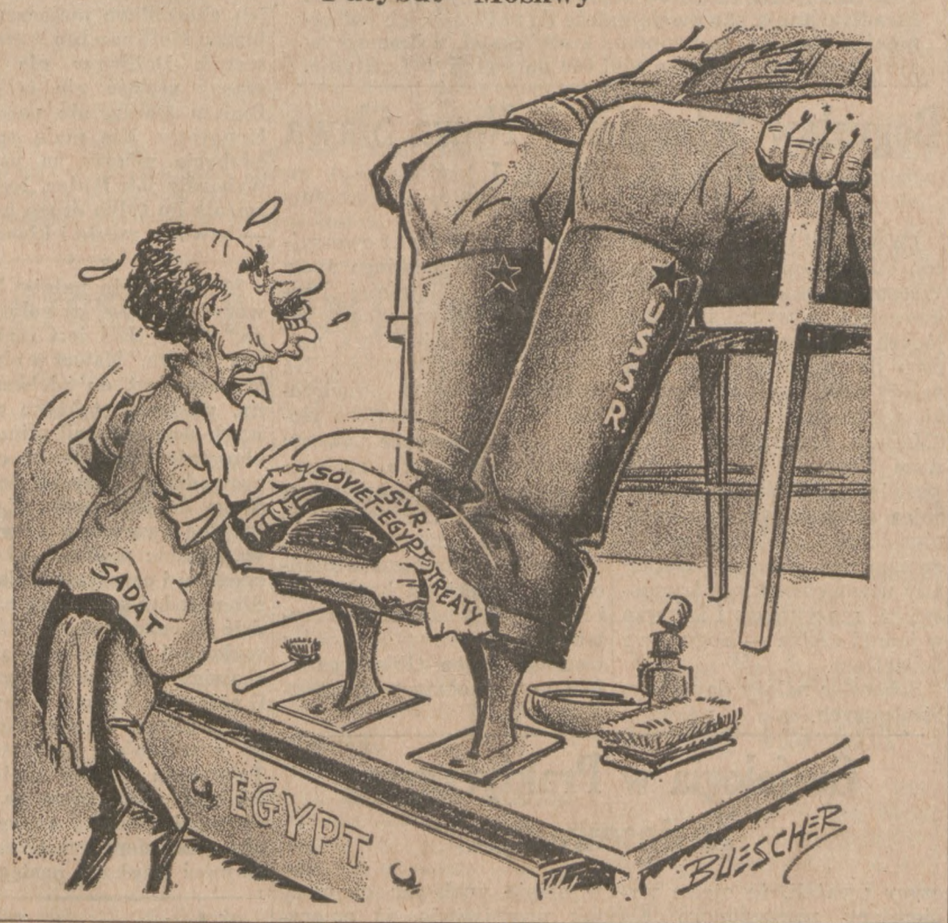

9-cioraczki w Australii

Tylko 4 Pozostało Dotąd Przy Życu

Sydney, Australia (UPI) — Lekarze walczą dziś o życie pozostałych czterech z dziewięcioraczków, które urodziły się w niedzielę w Australii. Zaledwie jedno z niemowląt, ważące około 2 funtów, znajduje się w stanie zdrowia "zadawalającym.'

Cztery dziewczynki i pięciu chłopców urodziła w niedzielę Geraldina Brodrick, lat 29, żona sprzedawcy hurtowego. Poród nastąpił 2 miesiące przedwcześnie. Dwóch chłopców urodziło się nieżywych. Następnie trójka zmarła na skutek trudności z oddechem. W najlepszym stanie zdrowotnym znajduje się jedna z dziewczynek.

Matka czuje się dobrze. Przed porodem zażywała ona szwedzkie pigułki "Gonadotrophin' dla zwiększenia płodności oraz specjalne hormony, celem ułatwienia porodu. Poród dwoje poprzednich dzieci p. Brodrick nastąpił po cesarskim cięciu.

Dziewięcioraczki są rekordowym porodem znanym na świecie. Poprzednio w Meksyku, w roku 1967, przyszły na świat ośmioraczki, ale wszystkie zmarły w ciągu 14 godzin od porodu.

U p. Brodrick lekarze przewidywali najpierw sześcioraczki i dopiero ostatnie badania wykazały, że mogą to być dziewięcioraczki. Poród odbywał się ze wszelkimi ostrożnościami. Przygotowano specjalną ekipę lekarzy i każdy z nich przyjmował tylko jedno dziecko.

Antysyjamskie Demonstracje

Kuala Lumpur, Malazja — (UPI). Około 3,000 studentów brało udział w antysyjamskich demonstracjach, związanych z 3-dniową oficjalną wizytą w Malazji premiera Syjamu, Thanom Kittikachorna.

Studenci demonstrowali przeciw jakoby złemu traktowaniu muzułmanów w południowym Syjamie. Kilku studentów jest poważnie rannych, wielu aresztowanych.

Separatyści syjamscy, wyznania muzułmańskiego, dążą do oderwania od Syjamu 4 południowych prowincji.

Koncentracja Komunistów Do Ofensywy

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Amerykańskie stratosferyczne olbrzymy, B-52 dokonały, w czasie weekendu, masowych nalotów na koncentrację komunistów w pokrytych dżunglą terenach, bezpośrednio na południu od strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej oba Wietnamy. W ciągu 48 godzin 10 fal bombowców dokonało nalotów na północno-zachodni kąt Południowego Wietnamu, gdzie przeprowadzono ukrytą koncentrację 5 pułków wojsk Północnego Wietnamu. Około 10,000 komunistów przedostało się przez linię demarkacyjną i ukryło w terenach opuszczonych przez wojska Aliantów, po zimowej ofensywie na Laos.

Jak twierdzą źródła poinformowane komuniści szykują nową ofensywą dla pokrzyżowania wyborów w Południowym Wietnamie, które mają mieć miejsce 3-go października b.r. Rząd sajgoński przygotował kontr-uderzenie, przesuwając w rejon doliny Shau oddziały spadochroniarzy i piechoty Południowego Wietnamu.

W Kambodży nastąpił wybuch wielkich magazynów amunicji. Przez dwie godziny stolica była wstrząsana następującymi po sobie wybuchami. Przyczyną wybuchu było przypuszczalnie zaniedbanie obsługi magazynów.

Wicegubernator Virginii — Zmarł

Richmond, Va. (UPI)—Wicegubernator stanu Virginia, spadkobierca milionowej fortuny Reynolds Metals Co., J. Sargeant Reynolds, zmarł w niedzielę w szpitalu nowojorskim, na raka mózgu.

Reynolds, lat 34, został przewieziony dzisiaj do Richmond, gdzie zwłoki zostały wystawione na widok publiczny w kapitolu stanowym. Pogrzeb odbędzie się we wtorek. Reynolds od 4-go maja znajdował się w szpitalu neurologicznym w Nowym Yorku, gdzie stwierdzono, że cierpi na raka mózgu który nie da się usunąć drogą operacji, a który starano się leczyć promieniami roentgenerowskimi (X-Ray).

Nie Mogą Znaleźć Sprawcy Rzezi Na Wybrzeżu

Warszawa, (DP) — Telewizja warszawska wprowadziła stały program "Trybuna obywatelska". W studio zainstalowano telefony i "przywódcy" bezpośrednio odpowiadają na pytania telefoniczne słuchaczy.

W dniu 2 czerwca wystąpił w "Trybunie" członek politbiura Szydlak; pytania dotyczyły spraw gospodarczych i budownictwa mieszkaniowego.

Czy i w jaki sposób policja polityczna Moczara "filtruje" telefony — na razie nie wiadomo.

W czasie pierwszej 90-minutowej audycji obywatelskiej trybuny Szydlak złożył jedno ważne oświadczenie. Powiedział, że specjalna komisja partyjna wciąż jeszcze pracuje nad ustaleniem kto jest osobiście odpowiedzialny za grudniową rzeź robotników na Wybrzeżu, zwłaszcza w Gdyni.

Dżetowiec U.S. Zaginął Na Pacyfiku

Honolulu, Wyspy Hawajskie (UPI).—Dżetowiec transportowy lotnictwa, wiozący 24 osób, zaginął wczoraj w nocy nad Pacyfikiem, znajdując się w drodze z amerykańskiej Samoy do Hawaii.

Po otrzymaniu sygnału radiowego z samolotu, wskazującego, że samolot na skutek uszkodzenia w motorach masię rozbić, wysłano samoloty na poszukiwanie rozbitków. Nie odnaleziono żadnych śladów zaginionego samolotu ani też rozbitków, o ile ktokolwiek zdołał się uratować. Samolot należał do głównej komendy lotnictwa, wydziału prowadzącego prace doświadczalne, a lot należał do tajnej misji.

Życzenia Biskupa Dla Pięcioraczków

Gdańsk. — Pani Leokadia Rychert, matka pięciaraczków urodzonych w Gdańsku, otrzymała życzenia i błobosławieństwo dla niej osobiście i dla niemowląt od ks. biskupa Lecha Kaczmarka, wikariusza kapitulnego diecezji gdańskiej.

7 Godzin w Pęcherzu Powietrza Zatopionego Statku

Manila, Filipiny (UPI) — Płetwonurkowie uratowali dwie kobiety, które przez 7 godzin znajdowały się w powietrznym pęcherzu, zatopionego statku. Ciała 26 utopionych osób znaleziono po zatonięciu motorowego statku w zatoce Manily. Ponadto 30 osób zaginęło. 72 zostały uratowane.

Wydobyte z kadłuba przewróconego statku 2 kobiety znajdowały się w zamkniętej kajucie, gdzie został uwięziony pęcherz powietrza. W pobliżu nich pływało 17 ciał utopionych osób.

Deszcz Opóźnił Ślub Tricii

Washington (CST). — Patricia (Tricia) Nixon i Edward Finch Cox zawarli ślub w ogrodzie róż Białego Domu, w sobotę po południu z pół godzinnym opóźnieniem ceremonii. Mrzący od kilku godzin deszcz był powodem opóźnienia. Plany przewidywały, że w razie ulewnego deszczu, ceremonia miała odbyć się w East Room, ale Tricia która chciała koniecznie być pierwszą młodą panną, biorącą ślub w ogrodzie róż Białego Domu, osiągła cel swych marzeń gdy niebo wypogodziło się na kilkanaście minut. Po zakończeniu ceremonii, mrzący deszcz zaczął padać ponownie, ale w międzyczasie całe towarzystwo przeniosło się do sal i pokoi Białego Domu.

Tricia wyglądała uroczo w koronkowej i tiulowej sukni, a ogród róż robił wrażenie sceny z bajki udekorowany niezliczonymi klombami białych róż. 400 zaproszonych na uroczystości gości bawiło się i tańczyło w Niebieskim Pokoju, a prezydent Nixon dotrzymał słowa tańcząc z Tricią, pierwszym walcu odtańczonym przez pannę młodą z swym nowo poślubionym mężem. Gdy prezydent tańczył z córką, nowy zięć zatańczył z teściową. W dwie godziny po ceremonii, państwo młodzi wyjechali w podróż poślubną w nieznanym kierunku.

Wesele Trici w Białym Domu należy zaliczyć do jednych z najpiękniejszych uroczystości, jakie miały miejsce ostatnio w Białym Domu.

Hippisi Australii z Tropikalnych Kwiatów Piją Wywar

Sydney (UPI) — Ciężka chwila przyszła na hippisów w Melbourne, gdy zawiodły zwykłe drogi zaopatrywania się w narkotyki, po skonfiskowaniu przemytu w porcie. "Kwiaciana dziatwa" (Flower Children) udała się więc na wyprawę do słynnego ze swych okazów królewskiego ogrodu botanicznego. Zrywano kwiaty, depcząc inne i tak zabawa trwała do nadejścia policji. Spytani, na co potrzebne im były tropikalne kwiaty, przywódcy komuny hippisów powiedzieli, że kwiaty suszono lub sporządzano z nich wywar, którym niezgorzej można się było upić. Suszone łodygi palono — ponoć w smaku przypominały marihuanę. Specjaliści z ogrodu botanicznego stwierdzili, że trudno jest uzyskać narkotyki z rosnących tam kwiatów, niektóre natomiast mogą spowodować śmierć.

Komputer w Polskim Lecznictwie

Wrocław (DP) — We Wrocławiu uruchomiono pierwsze w Polsce centrum komputerowej diagnozy lekarskiej. Centrum pracuje na komputerach polskiej produkcji z fabryki Elwro pod Wrocławiem.

1 Zabity, 25 Rannych

Stan Wyjątkowy Zarządzony Dzisiaj Rano

Albuquerque, New Mexico (UPI). — Gubernator Bruce King zarządził dzisiaj rano stan wyjątkowy w mieście Albuquerque, gdzie od wczoraj mają miejsce krwawe zaburzenia. Gub. King wrócił do stolicy z krótkich wakacji na wiadomość o zaburzeniach, zarządzając postawienie gwardii narodowej w stan pogotowia, jeśli zajdzie potrzeba użycia gwardii.

Przeszło 500 osób walczyło w niedzielę w nocy z policją, po aresztowaniu kilku młodych mężczyzn za pijaństwo w parku miejskim. Zaburzenia przeniosły się do śródmieścia, gdzie kilka większych sklepów zostało okradzionych i spalonych, a dziesięć osób postrzelonych. Najmniej 25 osób zostało rannych podczas zaburzeń, a w tym siedmiu policjantów. Stróż jednego ze sklepów z wódkami w śródmieściu postrzelił trzech włamywaczy, z których jeden zmarł z zadanych mu ran. Rozwydrzony tłum rzucił się w kilka godzin później na sklep i spalił go.

Bomba w Ratuszu

Podczas zaburzeń nieznani sprawcy wrzucili zapalną bombę do ratusza, która nie wyrządziła większych szkód. Walki między policją a młodymi Amerykanami meksykańskiego pochodzenia, jakie rozpoczęły się w parku Roosevelt, przeniosły się nietylko do śródmieścia, ale i do innych dzielnic. Rozwydrzony tłum otoczył stację policyjną, w której trzymani byli sprawcy zaburzeń, domagając się ich uwolnienia. Strzał dany do okien stacji policyjnej, omal nie dosięgnął szefa policji Donalda Byrd, gdy ten rozmawiał przez telefon.

Policja aresztowała setki uczestników zaburzeń, a wśród nich ponad 50 starszych osób. Tłum podpalił kilka samochodów policyjnych, a więźniowie znajdujący się w swych celach na czwartym piętrze ratusza, wzniecili pożary w celach, które szybko ugaszono. Do dzisiaj rano straż pożarna walczy z pożarem wznieconym w gmachu administracyjnym wydziału szkolnego, jak i z licznymi pożarami podłożonymi w różnych punktach miasta.

Castro Zapłaci Karę Rybaków

Key West, Fla. (UPI) — Fidel Castro niespodziewanie zgodził się wczoraj zapłacić $40,000 kary nałożonej przez sąd amerykański na czterech rybaków kubańskich, schwytanych przy łowieniu ryb na wodach amerykańskich. Pieniądze były wpłacone przez Castro, za pośrednictwem ambasady szwajcarskiej. Wkrótce po skazaniu rybaków kubańskich, radio Hawana zapowiedziało, że rząd Kuby nie zapłaci nałożonej na rybaków kary, oraz że w odwecie uwięził 13 Amerykanów, którzy nielegalnie znaleźli się na wyspie.

50% Podwyżka

New York (UPI) — Dwa lokale unii woźniców (teamsters) podpisały nowy kontrakt z "United Parcel Service" po otrzymaniu 50 procentowej podwyżki płac, rozłożonej na okres 39 miesięcy. Do podpisania kontraktu doszło po 24 dniowym strajku woźniców. Kontrakt obejmie 5,000 członków lokalu 804 i 177, którzy otrzymają podwyżkę w sumie $80 tygodniowo, łącznie z podwyższonymi benefitami.

Komunikat Kongresu Polonii Amerykańskiej

Chicago, Ill. — (KPA). — Zarząd Wykonawczy Kongresu Polonii Amerykańskiej powołał przed kilku tygodniami Polsko Amerykański Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego z sędzią Sądu Apelacyjnego Stanu Illinois, Tadeuszem Adesko na czele.

Przed podjęciem działalności, a w szczególności przed rozpoczęciem zbiórki funduszów, Komitet podjął starania o zebranie bliższych informacji, dotyczących planów i zamierzeń Obywatelskiegi Komitetu Odbudowy Zamku w Warszawie, budżetu odbudowy, sposobów finansowania oraz celów na które mają być użyte zebrane w Stanach Zjednoczonych fundusze.

W tym celu przedstawiciele Komitetu w osobach sędziego Tadeusza Adesko, przewodniczącego; Henryka Kudlińskiego, wiceprzewodniczącego; redaktora Józefa Białasiewicza, przewodniczącego Komitetu Chicagoskiego; dra Aleksandra Rytla, wiceprzewodniczącego Komitetu Chicagoskiego oraz przy udziale prezesa Kongresu Polonii Am. mec. Alojzego Mazewskiego — odbyli w Chicago konferencję z prof. Stanisławem Lorentzem.

7 Lat i 400 Milionów Złotych

Na konferencji tej prof. Lorentz poinformował, że plany odbudowy Zamku są gotowe i przystąpiono już do wykonania wstępnych prac. Całość prac związanych z odbudową zaplanowano na okres 7 lat. Do roku 1974 projektowane jest wzniesienie ścian i pokrycie gmachu dachem, a przez dalsze cztery lata nastąpi wykończenie wnętrz. Zachowane zostały pewne części gmachu, a również uratowano i przechowano pewną ilość gzymsów, kominków, buazerii, a także rzeźb i obrazów.

Zamek Królewski w Warszawie będzie odbudowany przez społeczeństwo, którego wyrazem jest Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku. Kosztorys jest obliczony na 400 milionów złotych. W pierwszych kilku miesiącach od powstania Komitetu społeczeństwo złożyło około 50 milionów złotych. Poza tym napłynęły do Komitetu liczne deklaracje wykonania pewnych norm pracy przy odbudowie bezpłatnie.

Zakup Materiałów i Urządzeń

W czasie konferencji z prof. Lorentzem wyjaśniono, że poza doraźnymi przekazami, fundusze zebrane w Stanach Zjednoczonych zostaną przeznaczone na zakup materiałów i urządzeń, które będą musiały być zakupione za waluty obce na zachodzie. Decyzje w tej sprawie zapadną w porozumieniu Polsko Amerykańskiego Komitetu z Komitetem Polskim.

Prof. Stanisław Lorentz jest wiceprzewodniczącym Polskiego Komitetu Obywatelskiego, był on niestrudzonym szermierzem idei odbudowy Zamku, a w czasie okupacji bohatersko ratował przed zagładą i rabunkiem dzieła sztuki oraz zabytki historyczne, za co został odznaczony przez Polskę Podziemną orderem "Virtuti Militari".

Zamek - Muzeum

Z upoważnienia Polsko Amerykańskiego Komitetu, przewodniczący Komitetu Chicagoskiego, red. Józef Białasiewicz, przeprowadził w czasie pobytu w Warszawie rozmowy z przedstawicielami Polskiego Komitetu Odbudowy Zamku. Z rozmów tych wynika, że po ukończeniu odbudowy Zamek będzie w pierwszym rzędzie w znacznej części zabytkowej przeznaczony na Zamek-Muzeum i dostępny dla zwiedzających. Część pokojów będzie przeznaczona na muzeum, obrazujące najwyższe osiągnięcia polskie w dziedzinie nauki, kultury i sztuki dokonane przez Polaków zamieszkałych w Polsce, jak i za granicą i ilustrujące wkład Polski do kultury światowej. Część pokojów będzie ewentualnie poświęcona Polonii Zagranicznej i jej osiągnięciom. Będzie to symbol łączności Polonii z Macierzą.

Natomiast odbudowany Zamek nie ma być siedzibą jakichkolwiek władz czy urzędów. Będzie on ewentualnie używany doraźnie dla takich ceremonii, jak wręczanie przez dyplomatów listów uwierzytelniających.

Prace Komitetu Polsko-Amerykańskiego

Na ostatnim posiedzeniu, w dniu 3 czerwca, Polsko Amerykański Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego pod przewodnictwem sędziego T. Adeski przyjął do wiadomości sprawozdania i podjął szereg uchwał, które umożliwią rozpoczęcie zbiórki. W szczególności ustalono nazwę komitetu w języku angielskim, jako: POLISH AMRICAN WARSAW ZAMEK COMMITTEE, a w języku polskim na: POLSKO AMERYKAŃSKI KOMITET ODBUDOWY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO. Adresem Komitetu będzie adres biur Kongresu Polonii Amerykańskiej: 1200 N. Ashland Avenue, Chicago, Ill. 60622, telefon (312)25-5737. Otworzone zostaną też konta Komitetu w dwóch bankach chicagoskich.

Na ostatnim posiedzeniu Komitet ukonstytuował się w następujący sposób: Przewodniczący sędzia Tadeusz Adesko, wiceprzewodniczący Henryk Kudliński i Leokadia Blikowska, skarbnik Józef Osajda, sekretarz Jerzy Przyłuski, członkowie: Edward Matuga, Edward Moskal, Tadeusz Szywała.

Na wniosek sędziego Adeski postanowiono zaprosić do Komitetu szereg osób, nazwiska których zostaną podane do wiadomości po porozumieniu się z nimi.

Ponieważ Komitet ma być organem wykonawczym, uznano za właściwe ograniczyć jego skład do osób, zamieszkałych w Chicago.

Nazwy i adresy banków, oraz numery kont, na które można przesyłać donacje zostaną podane w najbliższym czasie.

Uszkodzono Polską "Rusałkę"

Gdańsk (DP) — Polski statek "Rusałka" o wyporności 497 ton zderzył się w mgle z brytyjskim trawlerem na Morzu Północnym ok. 80 km od ujścia rzeki Humber w pobliżu miasta Hull w płn. Anglii.

"Rusałka" została lekko uszkodzona.

To Size 48!

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Look slimmer and sleeker at patio parties, on vacation in this trio designed expressly to flatter larger sizes. Sideslit tunic has dart shaping.

Printed Pattern 4720: Women's Sizes 36 (bust 38) tunic 2⅜ yards 35-inch; slacks 2½.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT answers. $1.00

SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30-11:30 rano

DROGIE SKRZYPCE — Widoczne na zdjęciu skrzypce Stradivariusa z pewnością należą do najdroższych instrumentów świata. Instrument, który został wykonany w 1721, sprzedano za sumę $201,600 na aukcji w Londynie.

Bogusław Schaeffer — Nowa Sława Polskiej Muzyki

(Wet. Kult.) — Bieżący sezon Filharmonii Narodowej w Warszawie charakteryzuje się szeregiem nowych, interesujących inicjatyw, wśród których do najbardziej cennych należy cykl koncertów muzyki współczesnej pod nazwą "Muzyka kreowana". Pierwsza impreza z tego cyklu poświęcona była twórczości "ojca awangardy", Amerykanina Johna Cage'a. Drugą zorganizowaną ostatnio, wypełniły utwory polskiego kompozytora, muzykologa i krytyka w jednej osobie — Bogusława Schaeffera.

Schaeffer należy do najwybitniejszych, ale zarazem i najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiego życia muzycznego. Najmniej kontrowersji budzi muzykologiczna twórczość Schaeffera, najwięcej — kompozytorska. Na program koncertu poświęconego muzyce Schaeffera złożyły się następujące utwory: Equivalenze sonore na perkusyjną orkiestrę kameralną, Heraklitiana na fortepian preparowany i taśmę, Fragment dla dwóch aktorów i wiolonczelisty, Decet na harfę solo i instrumenty i Howl dla recytatora i zespołu wykonawców według Allena Ginsberga w formie monodramu muzycznego.

Grafologia w Praktycznym Zastosowaniu

czycy uważali, że ojciec wybierający narzeczonego dla swej córki musi się przede wszystkim zaznajomić z charakterem jego pisma a dopiero potem — z jego portretem. W 1939 r. naukowcy z amerykańskiego uniwersytetu Harvard porównując diagnozy grafologów i psychiatrów stwierdzili, że zgadzają się one w około 80 przypadkach na 100. W roku bieżącym swoją setną rocznicę obchodzi francuskie Towarzystwo Grafologiczne, które jednak dopiero przed kilku laty zaliczone zostało przez państwo do rzędu pełnoprawnych towarzystw naukowych.

Francuscy grafologowie, których wiedza jeszcze niedawno traktowana była jako rodzaj szarlatanerii, służą dziś pomocą przedstawicielom różnych dyscyplin nauki i różnych dziedzin życia publicznego. Powoływani są na ekspertów przez wybitne autorytety z dziedziny psychiatrii i naurologii, docenia się ich umiejętności przy typowaniu kandydatów na stanowiska w administracji i przemyśle. Z ich opinią liczą się też biura matrymonialne przy kojarzeniu małżeństw.

W sprawach kadrowych — grafolodzy sporządzili dla celów swych ekspertyz tabelę typów obejmującą 264 rodzaje charakterów pisma, odpowiadających określonym cechom charakteru testowanych osób, ich temperamentu, zdolności do koncentracji, a także ich uzdolnień umysłowych.

Uwzględniając wagę przywiązywaną przez przedsiębiostwa do charakteru pisma przyszłych pracowników, pewien wydawca londyński rzucił na rynek w dużym nakładzie broszurę, wyjaśniającą jakich "błędów" w formułowaniu liter, ich łączeniu, interpunkcji itp., należy się koniecznie wystrzegać. Jednakże stosowanie się do wyjaśnień tej książeczki jest daremnym wysiłkiem. W ogromnej większości przypadków sam podpis zdradza podobno "fałszerstwo" w tekście.

W dziedzinie medycyny grafologia powszechnie stosowana jest w szpitalach francuskich. Nikt już nie wątpi — pisze paryski "L'Experss" — że pozwala ona wykryć obecność neurologicznych i uczuciowych, zaburzeń zdolności kojarzenia etc. Mówi się nawet o terapeutycznym oddziaływaniu pewnych ćwiczeń kaligraficznych — korygujących charakter pisma pacjenta. — Pełne zbadanie tej sprawy jest jednak jeszcze kwestią dalszej przyszłości.

Jest w każdym razie faktem — kończy "L'Express", że dobry grafolog jest już dziś w stanie wydawać diagnozy tak przenikliwie, iż amerykańska specjalistyka z tej dziedziny, Jane Banner mogła zawołać po obejrzeniu pewnego rękopisu: "ależ to jest okropne! Można by powiedzieć, że widziałam cmentarz". W dwa tygodnie potem pani Banner dowiedziała się, że autor tego pisma popełnił samobójstwo".

Kanadyjska Misja Jedzie Do Pekinu

Ottawa. (DP) — Ogłoszono tu oficjalnie, że na czele misji kanadyjskiej, która odwiedzi Chiny komunistyczne w dniach od 25 czerwca do 4 lipca, stanie minister handlu Jean-Luc Pepin.

W skład misji wejdą też wyżsi urzędnicy federalni i przedstawiciele kanadyjskich organizacji handlowych oraz stawarzyszeń rolników, leśników, górników, przemysłowców, bankowców, eksporterów i importerów.

Przed Synodem Biskupów

Rzym — Stale rezydujący w Rzymie polski biskup Wł. Rubin, sekretarz generalny Synodu Biskupów, oświadczył na konferencji prasowej, że przygotowane na Synod, który rozpoczyna swe obrady w dniu 30 września br., dokumenty stanowić będą tylko podstawę do dyskusji synodalnej. Najwięcej uwagi Synod poświęci stosunkom między biskupem i księżami, a następnie zagadnieniom sprawiedliwości na świecie. Natomiast projekt prawa fundamentalnego Kościoła zostanie tylko przedstawiony uczestnikom Synodu, nie przewiduje się jednak nad nim dyskusji.

Zgon Sławnego Lekarza

Warszawa — Po ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie prof. dr Rajmund Barański — wybitny specjalista z zakresu pediatrii, autor szeregu cennych prac naukowych. Nestor polskiej pediatrii swój bogaty dorobek teoretyczny i dydaktyczny z tej dziedziny medycyny łączył z praktyką—przez wiele lat był kierownikiem katedry i I Kliniki Dziecięcej Akademii Medycznej w Warszawie, był inicjatorem utworzenie Instytutu Matki i Dziecka. W latach 1956-1961 był ministrem zdrowia i opieki społecznej. Był członkiem wielu towarzystw naukowych polskich i zagranicznych.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

torzy ze starszego pokolenia zasługują nawet na większą pogardę niż ich nazistowcy i czerwoni poprzednicy w Niemczech przed Hitlerem. Naziści i komuniści nie ukrywali swoich celów, nie próbowali ubierać się w piórka rozczarowanych demokracją idealistów, lecz głosili otwarcie, że dążą do obalenia parlamentaryzmu i wprowadzenia dyktatury.

* * *

Nasi wywrotowcy i ich gurowie z tak zw. środowisk intelektualnych b. często z miną świętoszków mówią, że "próbowaliśmy działać w ramach istniejącego systemu, ale nikt nie chciał nas słuchać." To "nikt nie chciał nas słuchać" znaczy po prostu, że większość społeczeństwa odrzuciła ich chorobliwe majaczenia, a błazen Hoffman lub stary bolszewik Dellinger nie mają szansy zasiąść nie tylko w Białym Domu, ale nawet w Kongresie. Nie mają nadziei zdobycia władzy za pomocą wyborów jak Hitler, lecz pozostała im tylko droga Lenina — krwawe rzezie i kłamstwa.

* * *

Mimo to nie należy lekceważyć "ruchu rewolucyjnego," który dziś jest rozbity i bez "wodza." Nawet w obecnej sytuacji jest on niebezpieczny, ponieważ taktyka masowych demonstracji ulicznych, obojętnie w imię jakich celów, prowadzi do anarchii, torując drogę do dyktatury. Konstytucyjne gwarancje praw obywatelskich: wolność słowa, zrzeszeń i przedstawiania władzom żądań nie mogą prowadzić do bezprawia. Zakłócanie spokoju i porządku oraz pozbawianie milionów obywateli prawa do korzystania z ulic i mostów nie ma nic wspólnego z wolnością obywatelską. Tolerancja terroru mniejszości nad większością w imię wolności świadczy o wypaczeniu zasad demokracji, co może mieć tragiczne następstwa.

"Autosacrum 71"

Warszawa — W Podkowie Leśnej koło Warszawy odbyło się tradycyjne liturgiczne otwarcie sezonu motorowego w miejscowym kościele parafialnym. W uroczystości uczestniczyło 411 kierowców samochodowych i 160 motocyklistów z całego województwa warszawskiego. Mszę św. w intencji podróżnych i kierowców odprawił ks. prob. L. Kantorski, który również wygłosił okolicznościowe kazanie. Po omówieniu wspólnych modlitw ks. prob. Kantorski poświęcił pojazdy.

Poncho–8-42

by Alice Brooks

You can't live without it — perfect summer topping!

Travel right thru summer in this zig-zag poncho with lacy puff-stitch bands. Use knitting worsted. Easy to crochet Pat. 7270: one size fits 8-14, other fits 16-42.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— Quilt Book 1—16 patterns. 50c. more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. Book of **12 Prizes Afghans.** 50c. **Museum Quilt Book 2** — 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

STEFAN KIEDRZYŃSKI

Trujący Kwiat

POWIEŚĆ

59——— (Ciąg dalszy)

—Czas biegnie, płynie jak rzeka i nigdy nie wiadomo, co przyniesie na swojej fali — odpowiedział Ryszard. — Dzisiaj już jestem innym człowiekiem.

—Tak prędko?

—Jedna godzina, jedno mgnienie może przemienić serce człowieka, zabić je lub płomieniem rozpalić. W jednej minucie człowiek może zrozumieć, że nienawidzi, lub kocha świat i życie, a wtedy jest już inny.

—I czy takim pozostanie?

—Nie wiem. Chcę wierzyć i wierzę, że we mnie serce moje się nie zmieni.

—Taaak!. . . — szepnął starzec przeciągle po dłuższym milczeniu. — Serce pańskie się nie zmieni . . . chcesz wierzyć i wierzysz . . . ale ja nie wierzę. Zresztą, to pana nie obchodzi.

—Istotnie, nie obchodzi mnie wcale, co pan o tym myślisz — rzekł Ryszard dosyć szorstko. — I dlatego chciałbym jedynie wiedzieć . . . o czym chcesz mnie pan zawiadomić! Jestem teraz bardziej zajęty i nie mam wiele czasu.

—Ojciec pański dziwi się bardzo, że pan go nie odwiedził — rzekł Maczunder łagodnym, cichym głosem.

—Doprawdy, nie mogłem, — odpowiedział Ryszard, mieszając się pod jasnym spojrzeniem starca. — Już wspomniałem panu o powodach, jestem zajęty, zmęczony i rozdrażniony do ostatnich granic. Nie mogę myśleć o niczym.

—Tak bardzo ją kochasz — rzekł nagle starzec ze smutkiem.

Ryszard drgnął i pobladł. Długo patrzał na niego prawie z lękiem.

—Skąd Pan wiesz o tym? — zapytał przytłumionym głosem.

—Wszakże sam mi to pan powiedziałeś, kiedy tu byłem po raz pierwszy.

—Prawda. Nie pamiętam o niczym.

—Jesteś jak odurzony.

—Nie, jestem nim istonie. Jej przedziwna piękność olśniewa jak blask, odurza jak kwiat.

—Trujący . . . — dodał starzec.

—Przedziwny, nie z tego świata!. . . Kwiat szczęścia, radości najwyższej, obłędnego upojenia. I dzisiaj nie wiem nic ponadto, że ją kocham. Jeżeli wiesz pan już o kim mowa, nie dziwi cię to napewno. Nie mam zamiaru ukrywać przed panem tego, co jest może zbyt widoczne. I jeżeli potrafisz pan rozumieć, co znaczy miłość, musisz usprawiedliwić mnie i przed sobą i przed nim.

Wstał i gorączkowo zaczął chodzić po małym pokoju, obijając się o ściany jak w klatce. Był blady, drżący, nieprzytomny prawie. Nie patrząc na Maczundra, wyrzucał z siebie spienione słowa goryczy, lub słodkie zachwyty o niej. Jego głos łamał się i rozpadał na dźwięki chrapliwe, to znów dźwięczał rozkoszą utajoną i podziwem pełnym tęsknoty.

—Jestem panu wdzięczny, panie Maczunder, że tak serdecznie zająłeś się moim ojcem — rzekł, powstając z krzesła. —Cała ta awantura wypadła dosyć niespodziewanie. Mieszkałeś pan w tej samej co my kamienicy, to musisz dobrze wiedzieć, dlaczego rozstałem się ze swoją rodziną.

—Istotnie wiem.

—Wszystko ma swoje granice, prawda? Sam pan przyznasz, że nawet od matki i od ojca nie można wszystkiego przyjąć z wdzięcznością, osobliwie karczemnych wymysłów i policzków. Zresztą, nie mówmy o tym. Chciałbym się jednak dowiedzieć, dlaczego przychodzisz pan do mnie z naukami, jak do moralnie zaniedbanego młodzieńca?!. . . Po raz pierwszy mówiłeś pan długo i szeroko o obowiązkach względem kraju, ojczyzny, społeczeństwa. Znalazłeś pan nawet grunt krzemienny, na którym należałoby oprzeć nasze wszystkie czyny dla odrodzenia zamierającej duszy polskiej i powiedziałeś: Poświęcenie. Dobrze. Zgadzam się na to. Ja o tym wiem doskonale; i wówczas, kiedy przyszedłeś, aby mi o tym powiedzieć, mogłem ci oddać swoje życie tanio, bardzo tanio, za mgławą chimerę, wędrującą po przestrzeniach między światami, zrodzoną z waszych idealizmów, z waszych głupich omamionych doktryn, odrodziciele świata, a nie odczuwających jego najstotniejszego fundamentu, którym jest miłość!... Lecz teraz, zupełnie jak wówczas, swym starczym żalem bryzgasz pan na sam fakt, na ten przedziwny cud w przyrodzie, który się rodzi wewnątrz istoty ludzkiej, na ów tapemniczy pęd ku drukiemu sercu, kiedy się dusza z duszą zespala i stwarza jedną duszę, jedną myśl, jedno pragnienie i jedną tęsknotę!. . . — Czego pan chcesz odemnie? Żebym przebaczył temu pospolitemu człowiekowi, którego los za materjalny dowód mego istnienia przeznaczył, żebym zapomniał, wymazał ze swej pamięci hańbiąca przemoc, którą stosował do mnie całe życie? Dobrze, przebaczam, nie chcę pamiętać o niczym, lecz nie sądź pan, abym mógł i chciał poświęcić jedną godzinę radości swojej, abym się wyrzekł jednego drgnienia swego serca, które już dzisiaj, jak ja cały, należy do niej, do jej woli, do jej miłości!

—Ojciec pański potrzebuje twojej pomocy — rzekł spokojnie Maczunder. — Za kilka dni wychodzi ze szpitala i zostaje na bruku. Dokąd pójdzie?. . .

Ryszard drgnął. — Spłoszonym spojrzeniem obrzucił Maczundra i zamilkł nagle zmieszany.

—Pański ojciec — ciągnął dalej starzec — ma nadzieję, że jego syn wypełni swój obowiązek.

—Obowiązek! — wyszeptał Ryszard z goryczą.

—I przyjmie go do siebie, swój dom uczyniwszy jego domem — dokończył Maczunder.

Zaległa chwila ciężkiego milczenia. Ryszard stał blady, niemy, przerażony, patrząc na starca oczyma pełnemi lęku. Wreszcie wyszeptał ledwo dosłyszalnym głosem:

—To niemożliwe, panie Maczunder.

—To jest konieczne! — odpowiedział oryginał spokojnie.

—Jestem w takich warunkach, że nie zniósłbym nikogo przy sobie. Pan nie znasz jego usposobienia. Jest despotyczny i swarliwy. Powrócą chwile, o których już zapomniałem, które mnie zabijały pospolitością, zatruwały ustawicznemi kłótniami.

—Chcesz pan, by wrócił do szynku?

Całe życie prawił mi kazania o pracy. Niech pracuje!

—Jest chory i osłabiony.

—Moje skromne dochody nie wystarczą na utrzymanie.

—Będziesz pan oszczędzał.

Ryszard osunął się na fotel, przywalony ciężarem nowej sytuacji. Miał wrażenie, że się ocknął po długim śnie, pełnym uroków nieznanych, pachnących ogrodów, po których błądził w upojeniu. Słowa Maczundra zdarły zasłonę z przedziwnych radości, któremi się karmił przez ostatnie tygodnie, nie myśląc o pospolitym świecie nędzarzy, który jak zawsze brutalnie i ponuro kłębił się za pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Parciński, Rektor Kolegium ZNP, Wyróżniony Przez Uniw. Jagielloński

Cambridge Springs, Pa. — (KW). Dnia 5 maja dr Henryk J. Parciński, rektor Kolegium Związkowego, został powołany na specjalnie do tego celu zwołanej sesji Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, na członka honorowego Senatu tego najstarszego i najbardziej poważnego Uniwersytetu w Polsce. Profesor dr Mieczysław Klimaszewski, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, był zarówno wnioskodawcą jak i wykonawcą tego projektu. Dr Parciński jest piątą z kolei osobą, którą zaszczyt ten spotkał i jest jedynym honorowym członkiem Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Wniosek ten został uchwalony przez Senat jednomyślnie.

Rektor Parciński odwiedził Uniwersytet Jagielloński oficjalnie w misji, związanej z programem Trzeciego Roku Studiów Kolegium Związkowego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jedenastu studentów Kolegium zbliża się do końca roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W czasie swojego przemówienia, rektor Mieczysław Klimaszewski podał krótką historię Kolegium Związkowego, podkreślając fakt, że jest to jedyna wyższa uczelnia na terenie Stanów na pełnych prawach akademickich, która jest bezpośrednio związana z Polonią w Ameryce i otrzymuje finansową pomoc ze Związku Narodowego Polskiego.

Rektor Klimaszewski podkreślił fakt, że Program Trzeciego Roku Studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim przerzucił most pomiędzy Kolegium Związkowym i Uniwersytetem Jagiellońskim, alma mater Mikołaja Kopernika.

Rektor Parciński został uhonorowany z racji zacieśnienia kontaktów pomiędzy tymi dwoma instytucjami wyższego nauczania, przedzielonymi przez Atlantyk, ale połączonymi źródłami tej samej kultury.

W czasie tego samego ceremoniału, rektor Parciński otrzymał także specjalnie do tego celu odbity jubileuszowy medal Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz replikę togi tradycyjnie noszonej na wszystkich uroczystościach akademickich przez Rektora.

Detroit Wznosi Budynek Na Cześć Maxa J. Witkowskiego

Detroit, Mich. (DP).— Max J. Witkowski, który służy miastu Detroit od blisko 38 lat, został przed kilku dniami specjalnie uhonorowany przez władze miejskie, kiedy o 11 przed południem mayor Roman S. Gribbs, wraz z Komisją Oświetlenia (Public Lighting Commission—PLCO) dokonał rozpoczęcia budowy budynku, noszącego nazwę Max J. Witkowski Operations Center.

Nowy budynek zostanie wzniesiony na południowowschodnim rogu Michigan i Third Avenue, obok "PLC Porter Substation". Podczas uroczystości nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej z dedykacją nowego budynku na cześć Maxa J. Witkowskiego, liczącego 80 lat. Witkowski jest członkiem Publicznej Komisji Oświetlenia od 1934 roku, kiedy po raz pierwszy został mianowany przez ówczesnego mayora Franka Couzensa i od tego czasu bez przerwy służył w czasie kadencji ośmiu różnych mayorów.

Kiedy budynek zostanie wybudowany, będzie on zawierał monitory i urządzenia kontrolne 35 podstacji PLC, rozprowadzających elektryczną energię po całym mieście.

Komisji podlega oświetlenie ulic, dróg, arterii, zaułków i budynków miejskich w całym Detroit.

Max J. Witkowski jest współwłaścicielem zranej w Detroit firmy Witkowski Clothes założonej przed przeszło 60 laty przez jego ojca Józefa Witkowskiego. Firmę tę obecnie prowadzi on z swym bratem Vernonem i bratankiem Vernonem.

Jest to niezwykły wypadek, by za życia miasto uczciło kogokolwiek w ten sposób.

Z Amerykańskiej Częstochowy

Doylestown, Pa. (KW) — Jak co roku, tak i w tym od wczesnej wiosny ciągną nieprzerwanie pielgrzymki do Sanktuarium Pani Jasnogórskiej, Patronki Narodu Polskiego w Doylestown. Kedy jeszcze przed dwoma laty w ciągu tygodnia rzadko notowane były pielgrzymki, to obecnie nie ma prawie dnia, aby Ojcowie Paulini nie oprowadzali naszych Rodaków z dalekich stron Ameryki. Najwięcej przyjezdnych notuje się ze stanów New Jersey, Ohio, Wirginia, Michigan, Chicago, Indiana, Kansas, Connectucut, Massachusetts, Minnesota, Dakota i New York.

Ogromną zasługą całej Polonii w Ameryce jest upowszechnianie kultury polskiej i wszystkich tradycji, które w starym kraju cały Naród z największym pietyzmem kultywuje.

Jubileusz Kapłana z Polski

W niedzielę, 6 czerwca br., przybyło do Częstochowy Amerykańskiej jeszcze kilka innych pielgrzymek, między innymi 140 osobowa z Jersey City N. J. i z New Britain, Conn. Z tą ostatnią pielgrzymką przyjechał ks. Bronisław Hajkowski, były proboszcz na Wigrach, zasłużony kapłan w Polsce, który właśnie w niedzielę, obchodził uroczyście 35-cio letni Jubileusz kapłaństwa.

O godzinie 12-ej w południe, Jubilat ks. Bronisław Hajkowski odprawił koncelebrowaną mszę św. przy wypełnionym Sanktuarium. Koncelebransem był O. Jakub Biernacki. Okolicznościowe kazanie wygłosił O. Michał Zembrzuski, podkreślając wielkie zasługi Jubilata w służbie Boga, Matki Najświętszej i całego Narodu Polskiego.

W uroczystościach uczestniczyła rodzina Jubilata, u której gości zasłużony kapłan z Polski.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

TRICIA I JULIE — Jako prezent ślubny Tricia otrzymała od swojej młodszej siostry Julie (po lewej) zbiór ulubionych przepisów kulinarnych. Zdjęcie wykonano we Wschodniej Bawialni w Białym Domu.

Kronika z Marianowa

Karnawał Parafialny

Już w przyszły czwartek, 18 czerwca rozpocznie się doroczny karnawał na gruntach parafialnych przy N. Hermitage i Corteland ulicach. Będą różne gry, jazdy, jak karuzela, koło i inne; książki losowe były rozesłane wszystkim parafianom, za które można uiścić na plebanii, albo włączyć do koperty podczas kolekty niedzielnej lub podczas karnawału w ogrodzie. Wszyscy parafianie i przyjaciele proszeni są.

Rocznice Ślubów

William i Lucille Nowak, 25-ta; Leon i Anna Kulpa, 25-ta; Edward i Florentyna Biskup, 24-ta.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio przenieśli się do wieczności: śp. Amelia Toczydłowska, Filip Janschitz, i Jan Szultz.

Lektorzy i Komentatorzy

Na sobotę, 19 czerwca, o godz. 7-ej wieczorem — Michał Fett i Jan Bielski, Jr.; Na Niedzielę, 20 czerwca, o godz. 7-ej rano, Piotr Odon i o godz. 8:30 — Dawid Nawcewicz i Jan Urbaniak; o godzinie 9:45 — Franciszek Karolczak i Stanisław Odon; o godz. 11:15 — Teodor Dawiec i Andrzej Novak; o godz. 12:15 — Andrzej Bartnicki i Ryszard Rempala.

Pielgrzymka

Staraniem członków i członkiń III-go Zakonu św. Franciszka, urządzona jest pielgrzymka do klasztoru OO. Franciszkanów w Burlington, Wisconsin, w ostatnią niedzielę, 29 sierpnia, bilety można nabyć na plebanii.

Anglicy o Gen. Andersie

Londyn (DP). — "The Journal of the Queen's Own Hussars", wydawnictwo 7-go pułku huzarów, zamieściło wzruszające wspomnienie o gen. Władysławie Andersie, z fotografią, napisaną przez dcę płk R. F. G. Jayne, D.S.O.

Autor przypomina, że pułk przydzielony do 2 Korpusu miał zaszczyt służyć pod dowództwem generała od 15-go czerwca do 2 września 1944. Życiorys gen. Andersa, opis walk 2 Korpusu, zwycięstw pod Monte Cassino i Bolonią — opatruje uwagą, że te znakomite osiągnięcia zostały dokonane w czasie, gdy z Polski dochodziły coraz gorsze i przygnębiające wieści: "żołnierze 2 Korpusu mieli prawo nieraz stawiać sobie pytanie — czy warto?"

Dla 7 pułku huzarów — pisze płk Jayne — gen. Anders był doskonałym dowódcą i służba pod nim dawała nam pełne zadowolenie. Jego rozkazy i zamierzenia były zawsze jasne dla wszystkich, z najniższymi szczeblami włącznie. Nigdy nie było zamieszania, a osobiste zalety dowódcze generała porywały nas. Ten wielki dowódca będzie wspominany z podziwem i szacunkiem przez wszystkich, którzy mieli szczęście pod nim służyć.

Odznaczony brytyjskim orderem Łaźni i amerykańskim "Legion of Merit", 8-krotnie ranny, generał słusznie został pochowany na Monte Cassino — "wśród polskich żołnierzy, którzy walczyli tak mężnie i dali życie sprawie wolności".

Gen. G. M. O. Davy, płk R. M. Carnegie, ppłk G. Palmer, mjr P. W. Anthony i kpt M. J. Parker — kończy autor — reprezentowali pułk i Koło Pułkowe na nabożeństwie żałobnym w Katedrze Westminsterskiej.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się jutro, we wtorek, 15 czerwca, w sali Domu Polskiego, pnr. 11937 S. Michigan Ave., o godzinie 8 wieczorem.

Gmina również uprasza wsystkie Grupy, ażeby ich delegaci przybyli na to posiedzenie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Franciszek Kabat, prezes;
Fran. Jendryaszek, sekr.

"Złoty Lajkonik"

Kraków. (ŻW) — W Krakowie zakończył się XI Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Grand Prix festiwalu "Złoty Lajkonik" otrzymał film produkcji WFD B. Kosińskiego — "Na torach".

Nagrodę specjalną przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa, "Srebrny Lajkonik" otrzymał film produkcji WFO — A. Papuzińskiego "Bykowi chwała". Drugą, równorzędną nagrodę specjalną przewodniczącego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji, "Srebrny Lajkonik" — jury przyznało filmowi prod. WFD. — M. Piwońskiego i Anny Górnej "Korkociąg".

Jury Klubu Krytyki Filmowej SDP przyznało nagrodę "Syrenke Warszawską" filmowi WFD "Szkoła Podstawowa" — T. Zygadło.

Poszukiwania Rodzin

Aniela Rutkowska, z córką Janiną Mroczko, poszukuje siostrę, **Marię Warunek,** zamieszkałą w Detroit (bliższy adres nieznany). Ktokolwiek wiedziałby o dokładnym adresie M. Warunek, proszony pisać na następujący adres:

Janina Mroczko, ulica Sanocka 24, m. 17, Łódź — Polska.

Zebranie Alliance Society Gr. 2475 ZNP

Alliance Society Grupa 2475 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 16 czerwca, o godzinie 8-mej wieczorem, w sali posiedzeń u p. Słowika przy Milwaukee i Belmont Ave.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, uprasza się członków naszej grupy o liczne przybycie. — Prezes Karol Bojkowski; Sekr. prot. — Jan Wróblewski.

Wiec Wyborczy Gminy 143 ZNP

Przypominamy wszystkim Grupom przynależnym do Gminy 143-ej Z.N.P., że **"Wiec Wyborczy"** Gminy 143ej ZNP na Posłów do Sejmu 36-go ZNP., odbędzie się w czwartek, dnia 17-go czerwca, w sali Im. Juliusza Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica, w dolnej sali, **punktualnie** o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd Gminy 143-ej ZNP, usilnie prosi, ażeby każda Grupa wzięła udział w wiecu wyborczym na posłów do Sejmu 36-go ZNP. Prosimy pp. Sekretarzy, ażeby łaskawie przypomnieli delegatom ich Grup o dacie i godzinie Wiecu Wyborczego.

Uprasza się Komisję Mandatów na Wiec Wyborczy, — ażeby przybyli na godzinę 7:00 wieczorem. Komisja Mandatów: — S. Mazurek, przew.; J. Gierut, Leokadia Bonder, J. Mołek i L. Grzesiak.

Za Zarząd Gminy 143 Z.N.P. E.A. Bodnicki, prezes; R.S. Kolpacki, sekr. prot.; Maria L. Szeląg, koresp. Gminy.

Wiec Wyborczy Gminy 123 ZNP

Wiec wyborczy Gminy 123 ZNP na posłów Sejmu 36go ZNP — odbędzie się w poniedziałek, 21 czerwca br., o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51-sza ulica.

Uprasza się o obecność i punktualność wszystkich delegatów i delegatek. Grupy które jeszcze nie nadesłały mandatów, proszone są ażeby doręczyli na wiecu wyborczym. — Za Zarząd Gminy 123 ZNP — Tomasz Paczyński, prezes i komisarz Okręgu 12 ZNP; — Henryk Piasecki, sekr.

Zebranie Wydziału Kongresu P. A.

Regularne miesięczne zebranie delegatów Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 16-go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Wydziału pnr 1838 W. Division ul.

Po za sprawami rutynowymi, na zebraniu omawiane będą dalsze szczegóły dotyczące projektowanej budowy Domu Społecznego Polonii im. M. Kopernika, jak również przygotowania wstępne do dorocznego Bankietu Wydziału, połączonego z nadaniem "Herritage Award".

Poza tym przygotowania do Obchodu "Tygodnia Narodów Ujarzmionych", sprawozdania z "Dnia Polskiego" i inne sprawy aktualne. — Mec. Mitchell Kobeliński — prezes Wydziału KPA.

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow Sokolic Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP—w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Uwaga Delegaci Do Okręgu 7-go Ligi Morskiej

Ważne miesięczne posiedzenie Okręgu 7 L. M. w Am. — odbędzie się w przyszły wtorek, 15go czerwca, w sali Columbia, 1700 W. 48 ulica, o godz. 8-ej wieczorem; delegaci i delegatki proszeni są o liczne przybycie, gdyż są pilne sprawy do omówienia i załatwienia. Obecność wszystkich delegatów wymagana. Zarząd prosi o liczne przybycie. — Wł. Pula, prezes; Ester Rutkowska, sekr. prot.

* * *

Klub Town of Lake Senior Citizens odbędzie posiedzenie w czwartek, 17-go czerwca w Cornell Park Pavilion, 50 So. Wood nell Park Pavilion, 50-ta So. Wood ul., o godz. 12:30 po południu.

Będzie to ostatnie posiedzenie przedwakacyjne. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie, bo jest wiele spraw do załatwienia, a także omawiana będzie wycieczka do Yorkville, Ill.

Adam Bednarz, prezes.
Jan Molek, sekr.

* * *

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Nr. 7 odbędzie swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek, dn. 14-go czerwca, w sali zwykłych posiedzeń o godzinie 1-ej po poł.

Prosimy o obecność każdej koleżanki, iż są ważne sprawy do załatwienia.

Maria Dziadoń, prezeska.
Irena Jaworska, sekr.

* * *

Doroczny Piknik Klubu Rabka-Zdrój

W niedzielę, 18-go lipca w Polonia Grove, 4604 Archer Ave. odbędzie się roczny piknik klubu. Rodacy z Rabki i okolicy będą mieli sposobność spotkać swoich znajomych i spędzić z nimi czas przyjemnie i wesoło. Starsi będą mogli porozmawiać, młodzi zaś tańczyć przy dźwiękach orkiestry Ed. Błazończyka. Przew. pikniku, pani Żurek i zarząd klubu serdecznie zapraszają wszystkich członków i przyjaciół. Do zobaczenia się w Polonia Grove 18-go lipca.

Alicja Żurek, przew. pikniku.

* * *

Klub Par. Rabka-Zdrój odbędzie półroczne posiedzenie w niedzielę, 27-go czerwca w sali American Legion, 5146 S. Ashland Ave., o godz. 3-ej po południu.

Prosimy członków o liczny udział, bo jest wiele spraw do załatwienia.

* * *

Klub Nowy Prąd

Bankiet Klubu Nowy Prąd odbędzie się w sobotę, 16 października. Przewodniczący Konstanty Gruchot wraz z prezesem Ludwikiem Tomiczak zapraszają Kluby, Towarzystwa i Polonię.—Frances Novosad, sekr i koresp.

* * *

Wycieczka Na Otwarcie Obozu Młodzieżowego ZNP Do Yorkville, Ill.

Wniedzielę, 20 czerwca oficjalne otwarcie sezonu letniego w Obozie Młodzieżowym ZNP. Na tą uroczystość Klub parafii Osielec urządza wycieczkę. Osoby zainteresowane proszone są o nadsyłanie rezerwacje na autobus. Koszt przejazdu w obie strony tylko $2.50 od osoby, od dzieci po $1.50. Wiemy, że lepszego miejsca na spędzenie parę godzin nie ma, od naszego Obozu Młodzieżowego. Sala do tańca, basen do kąpania dobra kuchnia, bufety z napojami. Po rezerwacje prosimy telefonować HE 4-5213.

* * *

Kioski w Obozie Na Pomoc Obozową

W tym roku,, podobnie jak w ubiegłym Klub par. Osielec będzie miał kioski z fantami,, do których zapraszamy całą Polonię. Cały dochód z kiosków idzie na ulepszenia Obozowe i na sprawy dla Młodzieży, więc nawet ci którym szczęście nie posłuży, przy wyciąganiu losów nic nie stracą, gdyż ich cent idzie na dobre sprawy. Wierzymy, że i w tym roku Polonia nas poprze, za co z góry serdecznie dziękujemy.—Mieczysław A. Binkowski koresp.

Pamiętaj, że wobec "Dz. Związkowy" jest zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, jedynym jego wolnym głosem.

Męczące Swędzenie Odbytnicy Spowodowane Hemoroidami Łagodzi Szybko

W wielu wypadkach Preparation H daje, szybką, tymczasową ulgę przy tego rodzaju bólach i swędzeniu i jednocześnie pomaga kurczyć się swędzącej powierchni hemoroidów spowodowanych zapaleniem.

Testy przeprowadzone przez lekarzy na setkach pacjentów, wykazały, że jest to prawda, w wielu wypadkach. Faktycznie, wielu doktorów samych używa *Preparation H®* lub poleca je swoim rodzinom. Preparation H w formie maści lub czopków.

POLICJANCI RABUSIAMI. — Naoczni świadkowie zajścia rozpoznali trzech filipińskich policjantów., którzy znajdowali się w grupie przestępców w czasie, rabunkowego napadu na amerykański bank w bazie Floty U.S. w pobliżu Manilii, stolicy Filipin. Na zdjęciu: sterrozyzowany dyrektor banku Robert Gilman, prowadzony przez przestępców.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Prezydent, Kongres i Wojna

Konstytucja daje rządowi pewne specjalne obowiązki. Jednym z nich i niewątpliwie jednym z najważniejszych jest obowiązek, nałożony na Prezydenta, jako Najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych do obrony kraju "przed inwazją." Oznacza to praktycznie, iż odpowiedzialność za obronę jest w rękach Prezydenta i musi on działać natychmiast, jeżeli obronność kraju jest w jakikolwiek sposób wystawiona na niebezpieczeństwo, a interesy narodu amerykańskiego poważnie zagrożone.

Autorzy i twórcy Konstytucji zdawali sobie dokładnie sprawę z tego, że sprawy zagraniczne, a specjalnie te, powiązane z obroną kraju nie mogą być efektywnie sprawowane i prowadzone przez Kongres. Trzeba schylić głowę przed dalekowzrocznością i przezorną rozwagą naszych wielkich ustawodawców. Niezmiernie skomplikowane sytuacje w obecnej polityce międzynarodowej zmuszają Stany Zjednoczone do utrzymywania silnych jednostek naszych sił zbrojnych w różnych częściach świata. Decyzje w tej materii należą do konstytucyjnej władzy Prezydenta w prowadzeniu polityki zagranicznej. Kiedy istnieje groźba konfrontacji, potencjalny nieprzyjaciel **musi** być świadomy tego, że Rząd Stanów Zjednoczonych nie jest bezsilny, może działać i nie musi czekać, na wynik przewlekłych debat w Kongresie, zanim militarne siły będą mogły być użyte dla zapobieżenia agresji lub odparcia ataku.

Niektórzy członkowie Kongresu przygotowują obecnie projekty ustawodawcze, które miałyby na celu ograniczenie tej specjalnej i konstytucyjnie powierzonej Prezydentowi władzy w prowadzeniu polityki zagranicznej. U podłoża tych usiłowań i zabiegów leży "wątpliwej wartości" teoria, iż Ameryka została uwikłana w wojnę wietnamską, podczas kiedy mogłaby stać na uboczu, gdyby Szef Egzekutywy Państwowej, jakim jest Prezydent był ograniczony ścisłymi restrykcjami Kongresu. Nic dziwnego, że przeciętny Amerykanin, czytając obecne gazety może błędnie dojść do przekonania, że Prezydenci z całą premedytacją uwikłali Amerykę w wojnę wietnamską, nie mając w rzeczywistości żadnego prawa do tego rodzaju akcji.

Dobrze jest może przypomnieć, że trzech kolejnych Prezydentów podejmowało decyzje odnośnie naszego współudziału w konflikcie indochińskim. I wysiłki tych wszystkich trzech Prezydentów z różnych partii politycznych były te same: wesprzeć mały naród w obronie przed brutalną i niesprowokowaną napaścią ze strony sąsiedniego państwa Północnego Wietnamu, który otrzymywał potężną pomoc wojskową z Rosji Sowieckiej i od czerwonych Chin. Żadne łamańce prawnicze nie zmienią tego prostego i zasadniczego faktu.

Podejmowane obecnie wysiłki przez niektórych kongresmanów i senatorów do uruchomienia specjalnej maszynerii ustawowej, która ograniczałaby konstytucyjnie zastrzeżone uprawnienia władzy wykonawczej, praktycznie równałyby się interwencji Kongresu w podejmowaniu szczytowych decyzji w sprawach polityki zagranicznej. Co to oznacza? Oznacza, iż Prezydent miałby związane ręce w momentach, kiedy powinien je mieć wolne do natychmiastowego działania.

Zagraniczne rządy, a szczególnie totalitarne reżymy komunistyczne niewątpliwie ignorowałyby w dużym stopniu to, co mieliby do powiedzenia nasi zagraniczni przedstawiciele.

Żyjemy w czasach, w których sytuacje prawdopodobnie nie będą pozwalać Prezydentowi na konsultowanie kongresowych komitetów i czekanie na decyzję Kongresu, aby zapobiec grożącej konfrontacji militarnej.

Dlatego, odrzucając na bok wszystkie emocje i namiętności, wywołane wojną wietnamską, musimy sobie jasno i wyraźnie powiedzieć, że nigdy **nie utrzymamy pokoju,** robiąc wrażenie, że nie jesteśmy gotowi walczyć w sprawie ludzkiej wolności.

Czerwona Tyrania

Intelektualiści w ZSRR żyją w stanie głębokiej rozpaczy, z czego zwierzają się tylko wobec zaufanych przyjaciół lub w miejscach, w których nie ma aparatów podsłuchowych. Mówią ci ludzie: "Nienawidzimy w milczeniu."

Nawrót do stalinizmu zaczął się przed 5 laty procesem pokazowym i wyrokiem skazującym dwóch pisarzy, Daniela i Siniawskiego, oskarżonych o "zniesławianie" Sowietów w pismach, ogłaszanych za granicą. Dziś intelektualiści sowieccy wiedzą, że żyją w państwie policyjnym. Jeden z nich mówił: "Nikt z nas już nie łudzi się. Nie ma nadziei.

. . . Jesteśmy umysłowo wyjałowieni przez naszych inżynierów od kultury. Gdyby obecne rządy sowieckie wprowadzono 150 lat temu, nie ogłoszonoby dzieła ani jednego z wielkich pisarzy rosyjskich.'

O stosunku władz sowieckich do sztuki świadczy przykład z nieżyjącym już amerykańskim pisarzem Steinbeckiem. Gdy pisał on o amerykańskich bolączkach społecznych, każde słowo było tłumaczone na język rosyjski i szeroko kolportowane. Ale gdy tenże Steinbeck ośmielił się przyznać słuszność swemu krajowi w wojnie wietnamskiej, w Moskwie nagle odkryto, że nie jest to w ogóle żaden pisarz, lecz agent Wall Street.

Nacisk wewnętrzny w ZSRR rośnie z każdym miesiącem. Co raz więcej jest aresztowań, rewizji i procesów. Ludzie, którzy protestowali przeciw nawrotowi stalinizmu, zostali pozbawieni stanowisk, prawa ogłaszania swych prac i prawa do występów publicznych, wielu zostało wygnanych na głęboką prowincję. To też nie spotyka się już głośnych protestów — chyba wśród kandydatów na męczenników.

Niektórym ludziom z Zachodu wydaje się, że w Rosji sytuacja dojrzała do wybuchu, że kraj dojrzał do rewolucji. Nic podobnego. Wielu rosyjskich intelektualistów podkreśla, że ich odraza do systemu nie jest podzielana przez masy. Większość Rosjan posiada uderzająco skromne aspiracje i godzi się z istniejącą dyktaturą. Jak stwierdza pewien socjolog amerykański, który bawił dłużej w Moskwie, po wiekach jarzma tatarskiego, carskiego i wreszcie komunistycznego naród rosyjski jest politycznie niedojrzały niemal w tym stopniu, co Europejczycy w średniowieczu. "Jesteśmy, mówił pewien Rosjanin, niewolnikami na duchu i ciele.'

INNI PISZĄ:

Po Kongresie w Pradze

THE NEW YORK TIMES — Pokaz służalstwa wobec Związku Sowieckiego na ostatnim kongresie czechosłowackiej partii komunistycznej dowodzi stopnia poniżenia obecnego przywództwa w Pradze. Panującym tematem podczas tych obrad była nuta wdzięczności dla Breżniewa za ponowne zakucie w kajdany narodu czechosłowackiego.

Zgodnie całkowicie z tym duchem było wyniesienie do godności członka prezydium partii Karela Hoffmana, który stał na czele czechosłowackiego systemu komunikacji podczas tej strasznej nocy sierpniowej 1968 roku, gdy wojska Rosji sowieckiej i jej satelitów wkraczały w granice kraju. Hoffman skierował wówczas całą swą energią dla zapobiegania ogłaszaniu oświadczeń Dubczeka, potępiających tę inwazję i opóźniał wszelkie wiadomości na jej temat o kilka godzin. Obecnie doczekał się on nagrody za tę zdradę.

Ponieważ p. Breżniew stał się tak widocznie prawdziwym władcą Czechosłowacji, niepokojącym jest bardzo, że wykorzystał on swą ostatnią wizytę w Pradze dla wysunięcia oskarżeń, że w roku 1968 "prawicowi rewizjoniści złamali demokratyczne prawa socjalistycznej Czechosłowacji." Aluzja ta może stać się wstępem do nowej fali prześladowań politycznych. Dał on niedwuzanacznie do zrozumienia, że sprzyja wznowieniu procesów politycznych.

W związku z tym przytoczyć należy niedawny list dwóch wybitnych brytyjskich historyków A. J. P. Taylora i H. R. Trevor-Ropera do londyńskiego "Times'a." Donoszą oni, że dwóch czołowych czechosłowackich historyków, dr. Milana Otahala i dr. Vilema Precana oskarżono ostatnio o "bunt," za co grozi im kara do pięciu lat więzienia. Ich "zbrodnia" polegała na przygotowaniu, wraz z innymi członkami Instytutu Historycznego Praskiej Akademii Umieejętności, dokumentarnego sprawozdania o wydarzeniach w ciągu pierwszego tygodnia inwazji sowieeckiej w sierpniu 1968 r. Mowa Breżniewa wskazuje, że pragnie on wytoczenia oskarżeń przeciw większej ilości takich "przestępców" postawienia ich pod sąd i posłania do więzienia.

Czytajcie Dziennik Zwiazkowy

Pod Redakcją:
Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

"Te" Dziewczęta! (2) — Trudny Problem Prostytucji. — Brak Więzów z Domem Główną Przyczyną Wykolejania Się Dziewcząt. — Zepsute Wysokimi Dochodami Nie Chcą Wracać Do Pracy

Dziś drukujemy dalszy ciąg opracowania Barbary Iwanowskiej na temat trudnego do zwalczania problemu prostytucji w Polsce. Początek tej ciekawej pracy podaliśmy na łamach Kalejdoskopu w ubiegły piątek.

x x x

W tej chwili zanika już prostytucja uliczna. Młode kobiety "urzędują" głównie w lokalach. Mają "swoje" restauracje i kawiarnie, w których można spotkać je co dzień. Od rana do wieczora wystrojone, starannie ubrane, okupują stoliki, w toalecie zmieniają makijaż i strój z dziennego na wieczorowy. Wyodrębniła się wśród nich swojego rodzaju arystokracja. Są to osoby eleganckie, nierzadko znające obce języki, dobrze wychowane, spokojne. Ich klienci, to na ogół cudzoziemcy.

Przeprowadzanie rozmów profilaktycznych — z tymi dziewczętami niewiele daje. Stanowczo odmawiają reedukacji, nie chcą słyszeć o podjęciu normalnej pracy. Mimo najczęściej bardzo młodego wieku, podjęły decyzję świadomie i nieodwołalnie.

Dlaczego Zostają Prostytutkami?

Wiele osób sądzi, że młode dziewczęta zostają prostytutkami, ponieważ mają wybujały temperament. Badania prowadzone m. in. przez dr Magdalenę Jasińską wykazały ciś wręcz odwrotnego. Te kobiety uważają prostytucję za taką samą pracę, jak każda inna. Pracują dla pieniędzy, "Oddaję się, żeby żyć, choć nie znoszę i brzydzę się mężczyzn" — napisała cytowana już młoda prostytutka z Częstochowy.

Badania przeprowadzone ostatnio przez Komendę Powiatową MO w Jeleniej Górze wykazały, że większość nieletnich prostytutek działających w tym mieście pochodzi z rodzin niepełnych lub rozbitych. W 12 przypadkach rodzice byli rozwiedzeni, w pięciu dziewczyny nie miały już w ogóle rodziców, a w 13 pochodziły z rodzin niedostatecznie opiekujących się dziećmi.

Podobne obserwacje poczyniła również dr Jasińska.. — Większość dziewcząt, z którymi rozmawiała, wychowywała się u samotnych matek, w coraz to innych domach dziecka, u bliższej i dalszej rodziny.

Brak więzów z domem to podstawowa przyczyna, wykolejania się tych dziewcząt. — Naukowcy nazywają to przyczyną egzogenną, zewnętrzną. Niewłaściwe oddziały wanie ze strony rodziców, ich alkoholizm, czy złe pożycie, chłód uczuciowy, przesadnie surowe traktowanie albo odwrotnie — nadmierny liberalizm wynikający z braku czasu rodziców lub z ich "nowoczesnych" poglądów na wychowanie, nieinteresowanie się nauką dziecka, jego kolegami i koleżankami, niezwracanie uwagi na to, skąd dziewczyna ma pieniądze, sukienki, swetry — w takiej właśnie atmosferze wychowała się większość dziewcząt, z którymi organa MO przeprowadziły rozmowy profilaktyczne.

Są też przyczyny endogenne czyli wewnętrzne: lenistwo, brak zdolności do nauki, cechy psychopotyczne: histeria, nadmierna pobudliwość seksualna. Pewne jest jednak, że te niejako wrodzone cechy nie predestynują od razu dziewczyny na prostytutkę. To, która dziewczyna uważana w szkole za "trudną" wybierze drogę, zależy m.in. właśnie od szkoły.

Czasami Decydował Przypadek

Nieletnie prostytutki zwykle uczyły się słabo, powtarzały klasy, uchodziły za "rozrabiaczki", były agresywne w stosunku do uczniów i nauczycieli, wagarowały, kradły. Kończyło się więc najczęściej usunięciem ze szkoły. Tylko w bardzo nielicznych przypadkach wychowawcy starali się wniknąć w przyczyny takiego zachowania, spenetrować środowisko domowe, skierować dziewczynę do poradni zdrowia psychicznego, złożyć wniosek o umieszczenie w domu dziecka.

Dziewczęta, które zostały prostytutkami rzucając pracę, często zostały zdemoralizowane właśnie w pracy. Najbardziej niepożądany rodzaj zajęcia dla dziewcząt o skłonności do wykolejenia to praca gońca, kelnerki i ekspedientki. Goniec jest często wystawiany na pokusę przywłaszczania sobie pieniędzy, młode kelnerki narażone są na zaczepki i namawianie do picia alkoholu, ekspedientki często usuwane są z pracy za kradzież czy manko.

"Szłam po bilety na samolot, spotkałam kolegów. Poszliśmy na wino. Ja też musiałam postawić, pieniądze wydałam, bałam się iść do biura i do domu".

"Do kawiarni, w której pracowałam, przychodzi jeden chłopiec. Podobał mi się. Dawałam mu wino, sama też piłam. Czasem po pracy piliśmy też z innymi kelnerkami".

"Kierownik sklepu sprzedawał towar po wyższej cenie. Ja o tym wiedziałam, dawał mi trochę pieniędzy. Przynosił wódkę, sporo piliśmy na zapleczu, potem zaczął się do mnie przystawiać".

Próby Rozwiązania Problemu

Najtrudniejszy do rozwiązania przy próbach ułatwiania młodocianym prostytutkom wydobycia się z dotychczasowego środowiska jest problem ich zatrudnienia. Są przecież na ogół nie przygotowane do żadnego zawodu, zdemoralizowane znacznymi zarobkami.

Rokrocznie organa MO przeprowadzają kilka tysięcy rozmów z kobietami uprawiającymi nierząd, w przypadku nieletnich rozmawiają także z rodzicami. W roku 1969 — przeprowadzono prawie 10 tys. takich rozmów. Ponad 8 tys. kobiet skierowano do pracy. Ale cóż: tylko 318 skreślono w tym samym roku z ewidencji. Tylko 318 podjęło rzeczywiście pracę. Na ogół mówią: dajcie mi robotę za 1,500 zł, a ja jak zechcę, to zarobię tyle przez jeden dzień...

Tego rodzaju reedukacja nie ma więc szans powodzenia, jeśli nie poprzedzi jej spowodowanie zasadniczej zmiany w ustosunkowaniu się młodocianej prostytutki do uprawianego procederu, i jeśli nie przekona się jej, że porzucenie tego trybu życia łączy się z lepszymi perspektywami na przyszłość.

Organa milicji robią wiele w kierunku uchronienia przed całkowitą demoralizacją najmłodszych wiekiem dziewcząt, stojących na progu wykolejenia. Nie zawsze jest to łatwe. Oto przypadek z Jeleniej Góry. 17-letnia dziewczyna, półsierota, żeby poprawić sytuację materialną w domu, decyduje się na uprawianie nierządu. Aby zapobiec jej dalszej demoralizacji, MO kieruje ją do pracy.

Ale . . .

W pewnym przedsiębiorstwie jest wolny etat gońca, jednak dyrektor powiedział, że nie przyjmie dziewczyny: "jest ona wyzywająca, nieprzyzwoicie siada zakładając nogę na nogę, strzela oczami" (cytaty autentyczne!).

Ale . . . Bardzo młody wiek tych dziewcząt uniemożliwia skierowanie ich do pracy czy OHP. Pozostają więc domy dziecka lub zakłady wychowawcze. I tu wyrasta następny problem: domy dziecka i zakłady wychowawcze nastawione są na ogół na jeszcze młodszą grupę dzieci i dysponują tylko szkołą podstawową. Zkolei brak popełnienia przestępstwa jest przeszkodą w umieszczeniu dziewczyny w zakładzie poprawczym. I tak błędne koło się zamyka. Istnieje więc pilna potrzeba przystosowania kilku zakładów wychowawczych włącznie dla nieletnich prostytutek.

Sprawą ogromnie ważną jest też odpowiednia opieka i pomoc ze strony zakładów pracy i organizacji młodzieżowych tym dziewczętom, które po kilkuletnim pobycie opuszczają domy dziecka, zakłady poprawcze i wychowawcze. Z doświadczenia bowiem wiadomo, że niektóre z nich wchodzą na drogę nierządu. Np. w roku 1963 3% ogółu znanych milicji prostytutek to byłe wychowanki zakładów wychowawczych, a 1,2 proc. — zakładów poprawczych.

Najważniejsze jednak jest przeciwdziałanie zawczasu demoralizacji dziewcząt, mających skłonność do wykolejenia, stosowania środków zaradczych w okresie ich dzieciństwa i wczesnej młodości, gdy proces społecznego wykolejenia nie osiągnął jeszcze progu prostytucji.

Wojciech Wasiutyński

Układ Klasowy Ludzkości

W naszych czasach, to znaczy po drugiej wojnie światowej, nastąpiła zasadnicza przemiana społeczna idąca zupełnie na poprzek przewidywaniom Marxa. Wskutek bogactwa produktów i upowszechnienia oświaty na poziomie co najmniej średnim nastąpiło zatarcie granic dochodu między klasami.

Zanik Klas

Nie znaczy to że powstało społeczeństwo bezklasowe, bo głębokie różnice, najczęściej kulturalne, jeszcze pozostały. Nie znaczy także że wszyscy zarabiają jednakowo, bo istnieje wciąż grupa bardzo bogatych i margines biednych, pozostawionych przez ewolucję na boku. Znaczy jednak, że w społeczeństwach uprzemysłowionych podział na wielkie grupy społeczne przestał być podziałem gospodarczym. Jeżeli Marx miał choć trochę racji, przestanie być wkrótce i podziałem obyczajowym. Zbliżamy się do społeczeństwa jednolitego nie przez rewolucję proletariacka ale przez likwidację proletariatu.

Wyrównanie dochodów nastąpiło w społeczeństwach kapitalistycznych. Nie nastąpiło w społeczeństwach nazywających się socjalistycznymi- ponieważ tam wciąż jeszcze za mało jest towarów i usług, a wykształcenie na poziomie średnim nie jest powszechne. Tam jeszcze są wielkie różnice gospodarcze między grupami ludności a więc są, jeśli tak można powiedzieć, klasyczne klasy: chłopów, robotników i inteligencji.

W krajach nieuprzemysłowionych różnice są jeszcze większe. Jakkolwiek nazywają one swój ustrój, składają się z masy biedaków i z bardzo nieliczej warstwy uprzywilejawanych. Produktów przemysłowych jest tam bardzo mało a szkolnictwo, nawet podstawowe, nie jest powszechne.

Inaczej mówiąc, podział klasowy zanika w społeczeństwach uprzemysłowionych, ale utrzymuje się, a nawet pogłębia, w skali światowej. Jak to wygląda w cyfrach?

Linia Podziału

Przeciętny dochód na głowę ludności wynosi dla całej ludności globu około 500 dolarów czyli 200 funtów rocznie. Jeżeli wziąć te 500 dolarów za linię graniczną, to okaże się że dochód powyżej tej granicy przeważa tylko w Europie, łącznie z Sowietami, w Ameryce Północnej i Australii z Nową Zelandią. W innych częściach świata jest wyjątkiem.

W Afryce przekracza go tylko Unia Południowo-Afrykańska i Libia. Ale w Libii oznacza to tylko wielki dochód z nafty a nie poziom życia ludności, a w Afryce Południowej rozkłada się niesłychanie nierówno między białą mniejszość a czarną większość.

W Azji, nie licząc małych szejkatów naftowych, przekraczają ten poziom dwa kraje tylko: europejski w gruncie rzeczy Izrael i Japonia. W Ameryce Łacińskiej, jeśli nie liczyć małego Portorico, które stanowi część obszaru gospodarczego Stanów Zjednoczonych, i naftowej Wenezueli, przekraczają ją tylko trzy najbardziej południowe państwa: Argentyna, Chile i Urugwaj. W Europie natomiast nie sięgają jeszcze tego poziomu Bułgaria, Rumunia, Jugosławia, Albania i Portugalia.

Podział po linii pięciuset dolarów jest oświecający ale tylko orientacyjny. Żeby uchwycić rzeczywiste ugrupowanie ludów, trzeba przyjąć podziały drobniejsze.

Pięć Klas Światowych

Jeżeli przyjąć linię podziału 250 dolarów rocznie na głowę ludności, to okaże się że większość ludności globu żyje poniżej niej. Dochodu 250-500 dolarów w Afryce nie ma żaden kraj. W Azji ma go tylko jedne miasto Hongkong. Natomiast przeważ on w Ameryce Środkow i na wyspach Morza Karaibskiego. W Europie mają go wymienione wyżej cztery kraje bałkańskie i jeden iberyjski.

Dochód 500-1000 dolarów w Azji ma Japonia, w Ameryce Łacińskiej trzy wymienione kraje południowe, dalej Południowa Afryka, a w Europie Sowiety, Irlandia, Austria, Czechosłowacja, Węgry, Polska, Grecja, Włochy i Hiszpania.

Dochód powyżej tysiąca dolarów rocznie na głowę ma w Azji tylko Izrael, w Ameryce Kanada, w Europie Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia, Anglia, Belgia, Holandia, Luksemburg, Francja, Szwajcaria, Niemcy Zachodnie, Niemcy Wschodnie (to dla niejednego będzie niespodzianka), a w Oceanii Australia i Nowa Zelandia.

Wreszcie prawdziwa plutokrajca składa się z dwóch tylko krajów mających dochód roczny ponad 2000 dolarów na głowę, to jest ze Stanów Zjednoczonych i Szwecji.

Mamy więc teraz jasny obraz klasowego podziału ludzkości. Dwie trzecie stanowi proletariat niedożywiony i nie wykwalifikowany zawodowo. Zamieszkuje on Azję i Afrykę. Większość jego ma dochód roczny na głowę poniżej stu dolarów czyli czterdziestu funtów.

Powyżej tego proletariatu znajduje się klasa ubogich ale nie głodnych. Mieszka głównie w Ameryce Środkowej z Meksykiem na czele a także na Bałkanach i w Portugalii.

Powyżej niej jest światowa "lower middle class". Mieszka w Europie wschodniej i południowej, na południu Ameryki Południowej.

Potem idzie "uper middle class". Mieszka głównie w Europie zachodniej i północnej i w dawnych białych dominiach brytyjskich.

Ponad tym wszystkim jest "upper class' złożona z wielkiej Ameryki i małej Szwecji.

Chińczyk 80,
Amerykanin 3000

Różnica między tą "upper" a "upper middle class' jest łatwa do przekroczenia i szereg krajów z Kanadą na czele zbliża się do niej. Natomiast między zachodnioeuropejską "upper middle" a dołami społecznymi przepaść jest nie mniejsza niż w przedprzemysłowym społeczeństwie. "Upper middle" ma dochód dwa razy większy przeciętnie niż "lower middle" (do której należy i Polska), cztery razy niż 'lower", co najmniej dziesięć razy wyższy niż większość proletariału światowego. Gdy przeciętna amerykańska sięga 300 dolarów, przeciętna chińska niewiele przekracza 80. Kraje o dochodzie powyżej tysiąca dolarów rocznie na głowę ludności mają łącznie jakieś 15 procent ludności ziemi, drugie tyle liczą razem dwie warstwy pośrednie, proletariat sięga 70 procent.

W sumie przypomina to układ społeczny Polski z dziewiętnastego wieku: 70 procent chłopów, 5 procent robotników przemysłowych, 10 procent rzemieślników i handlarzy, 15 procent ziemian, kupców, wolnych zawodów i urzędników publicznych i prywatnych. Ale jest jedna zasadnicza różnica: masa ludowa w dziewiętnastym wieku nie miała organizacji, nie słuchała radia, nie wiedziała że może być inaczej. Dziś tranzystorowe radio sięga nawet tam gdzie nie ma chleba ani książki, odrzutowe samoloty latają po niebie a bogacz jest cudzoziemcem innej rasy.

Dziennik Polski — Londyn

Czy Hoover Ustąpi?

Bliscy przyjaciele dyrektora FBI, J. Edgara Hoover'a prywatnie mówią, iż oczekują jego przejścia na emeryturę "dobrowolnie i z pełnymi honorami" w najbliższą rocznicę urodzin, to jest w dniu 1 stycznia 1972 roku. Ale kontynuacja ataków na człowieka, który stworzył i doprowadził do niezwykłej perfekcji zawodowej FBI może odwlec jego ustąpienie.

Czołowi rzecznicy administracji Nixona są absolutnie zgodni co do tego, że Hoover nie powinien kończyć swojej chwalebnej i długiej kariery publicznej w atmosferze zarzutów i oskarżeń, rzucanych przez nieodpowiedzialnych antagonistów lub nierzadko kłamliwych kalumniatorów.

Congratulations To Lane Tech Polish Club Members

Lane Technical High School Polish Club is proud to announce the high performance of three of its members in the annual Illinois Institute of Technology Engineering Graphics Contest. In the Advanced Machine Drawing division Thomas Kurasiewicz achieved first place. In the Pictorial Representation division Stephen Kras achieved third place and Stanley Bialek achieved first place.

Over 21,000 drawings, from more than 150 Chicago and suburban high schools, competed for high placement in six divisions of the contest. Our boys scored high in two divisions fitting their courses.

The Polish Club at Lane Technical High School would like to congradulate these students in their endeavors and wish them the best of luck in the future.

32 Man, 12 Woman Field Completed For U.S. Team Trials, June 18-20

Nation's Top Nonpro Bowlers Seek Team Berths In FIQ World Meet

A star studded field of 32 men and 12 women, all top nonprofessional bowlers, has been completed for the United States Team Trials in Columbus, Ohio, June 18-20.

The top nine men scorers, following 28 games of action in the Trials, and the top six women, after 24 games, will form the United States team, co-sponsored by the American Bowling Congress and the Woman's International Bowling Congress, for the 7th Federation Internationale des Quillers World tournament in Milwaukee, Aug. 20-28.

Included in the men's field are 14 champions and high finishers in all events competition at the 1970 ABC tournament in Knoxville, Tenn. and a like number from the 1971 ABC in Detroit. Rounding out the 32 player roster are four collegians, winners of national titles in 1970 and 1971.

The 12 women represent six high all events finishers from the 1970 WIBC tournament in Tulsa, Okla., and another six from the 1971 WIBC event in Atlanta, Ga.

Due to health or business reasons several eligible men players are unable to participate in the Trials. Their replacements come from top all events finishers of the ABC in which they qualified. For example, Al Cohn of Chicago, 1971 ABC Regular singles and all events winner, was unable to get time off from work, so the spot was filled with a high finisher from 1971. Only two members of the Hamm's Beer team of Minneapolis, 1970 champions, will be in the Trials. Replacements came from high 1970 all events finishers.

One of the 1970 replacements is Eddie Jackson of Cincinnati, Ohio. Eddie was a member of the championship 8-man team in the 5th FIQ American Zone tournament held in Puerto Rico in 1969, and is the only man bowler with prior FIQ tournament experience.

Competition in the Trials will be held at Main Lanes and Amos Lanes in Columbus. Main lanes will be the scene of action Friday night, June 18 and Saturday afternoon June 19. The players move to Amos for events Saturday night and close out with a final block there Sunday afternoon, June 20.

Second Prize

Andrzej Dutkiewicz, the young Polish pianist, was a success in the annual International Competition of Modern Music held in Holland. Competing with 78 candidates from 18 countries, Andrzej Dutkiewicz won second prize.

Mazowsze "Most Popular"

New York City — The famous "Mazowsze" dance and singing ensemble that recently toured the United States, has been invited for a return engagement to this country for the 1972-73 season.

Representatives of Sol Hurok, impresario who has been sponsoring the group, have said that Mazowsze "has proven more popular than any other foreign performers that he has invited to this country".

Wojciechowski Wins National Mat Title

Greg Wojiechowski, University of Toledo wrestler, won the NCAA national heavyweight championship recently with a 5-3 decision over Dave Joyner of Penn State.

It was the second national title for the 245-pound mat king, who is also defending national AU champion. Wojo is now 23-0 this season.

In two seasons at TU, Wojciechowski has compiled a 41-1 inter-collegiate record, losing only to Jess Lewis of Oregon State in the 1970 NCAA finals. He won two Ohio State championships while at Whitmore and owns two Mid-American Conference championships. Wojo captured the Mexican national championship and took fourth place in the World Championships last summer.

Stan Dziedzie, the college division champion from Slippery Rock, won the 150-pound title in the NCAA meet.

Kubiak's Debut

Teresa Kubiak, a soprano of the Grand Theater in Lodz recently made her debut in the U.S. in New York's Carnegie Hall, and was a great success in the opera. "The Queen of Sheba". The American press referred to the magnificent voice and operatic talent of the young Polish singer as a true discovery.

2 Cleveland Radio Stations Merge With Harlem Globetrotters

Two of Cleveland's top radio stations, WIXY and WDOK-FM, and the WIXY School of Broadcasting have agred to merge with Globetrotter Communications, Inc., the Chicago firm which owns the famous Harlem Globetrotters basketball team and Chicago radio station WVON.

The agreement, which is subject to the approval of the Federal Communications Commission, was annuonced recently by George N. Gillett, Jr., president of GCI, and the management team of Robert Weiss, Norman Wain and Joseph Zingale, which operates Westchester Corporation, parent firm of the two Cleveland stations.

Globetrotter Communications was formed to operate and manage the world renowned basketball team organized by the late Abe Saperstein. GCI recently acquired WVON in Chicago.

Westchester Corporation was formed in 1964 and in 1965 acquired WDOK-AM and FM and changed the AM call letters to WIXY.

WIXY quickly became Cleveland's most popular radio station and is considered one of the most sucessful contemporary stations in the United States.

WDOK-FM and its "Stereo Cleveland" format has also achieved great popularity and has one of the highest ratings of any FM station in the country. Recently, the station started syndicating its unique format to stations in other cities.

Daybook of America 1771 ···· 1871 ···· 1971

By CLARK KINNAIRD

No. 60 "STIRPICULTURE" was news in 1871. The word had been coined at Oneida Community, New York State, to mean improvement of human-beings by purposeful breeding. Oneida Circular, dated July 3, 1871, reported, "The idea of race-culture has taken firm hold of public attention. The right to be well born will soon be asserted as the dearest of human rights."

The most spectacular and enduring of numerous 19th century utopian experiments in comunal living is recalled vividly in **Oneida Community: An Autobiography: 1851-1876,** compiled by Constance Noyes Robertson from accounts by the men and women involved (pub. by Syracuse University Press).

The cult had formed in the 1830s as the "Perfectionists," inspired by John Noyes. An evangelist, Noyes founded a "Bible communism" school at Putney, Vt. Arrested consequently for adultery, he skipped bail, and gathered adherents near Oneida, N.Y.

Noyes evidently was selective of adherents. The 300 members of the commune circa 1851 were mostly industrious agriculturists, skilled mechanics, and healthy women imbued with belief in both the virtues of hard work and righteousness of eugenical practices which promised to produce the strongest, intelligent offspring. However, begetting of children was under restraints; few were born in the early years at Oneida, while its dwellers prospered from field crops, orchards, milling, canning, weaving, metal-working.

When the Circular of July 1871 was issued, opposition to any forms of polygamy or polyandry had risen strongly in the nation. (Brigham Young was to be indicted that year in Utah as a bigamist-polygamist at federal government instigation.) Under pressure, the Oneida communal marriage system had to be abandoned.

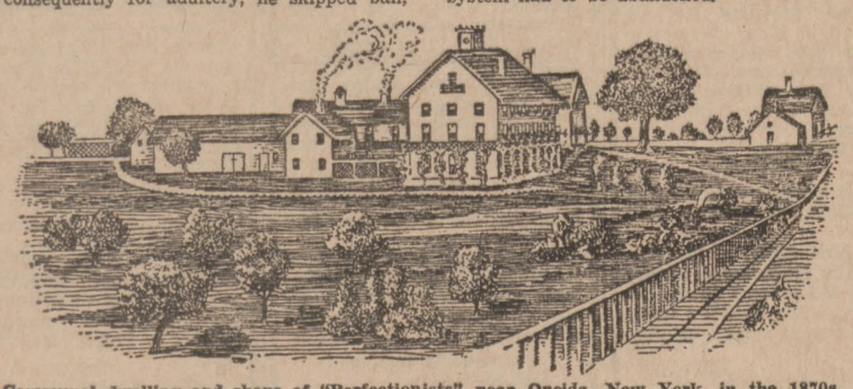

Communal dwelling and shops of "Perfectionists" near Oneida, New York, in the 1870s.

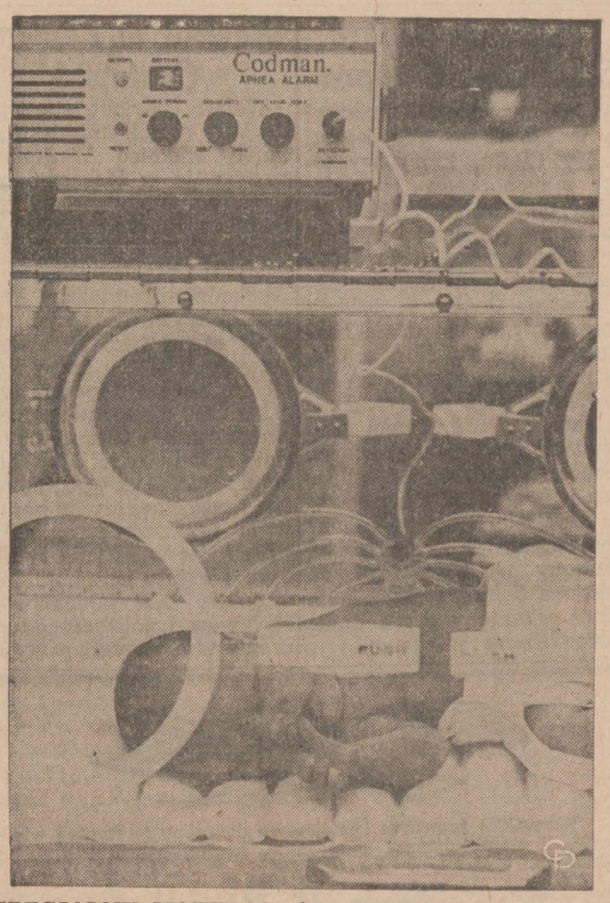

SPECJALNY MATERAC skonstruowano, czuły na oddychanie przewcześnie urodzonego dziecka. Z chwilą kiedy niemowle przestaje oddychać zostaje samoczynnie uruchomiony sygnał alarmowy informujący o tym lekarza. Tego typu urządzenie, zwane przez specjalistów materacem, zostało już zainstalowane w West Suburban Hospital w Oak Pak, na przedmieściu Chicago.

Kronika Harcerska

Przyjazna Dłoń

Mamy nowy dowód życzliwości społeczeństwa polonijnego w stosunku do Harcerstwa.

Dziennik Związkowy w osobie naczelnego redaktora p. Jana Krawca — na prośbę Przew. Okręgu Z.H.P. St. Zjednoczonych, Hm. D. Sadlińskiej — wykazując pełne zrozumienie naszych ,potrzeb użyczył swoich szpalt na cotygodniową Kronikę Harcerską.

Odtąd znów w każdy poniedziałek będziemy mogli — jak dawniej przez Dz. Chicagoski — informować młodzież, rodziców i społeczeństwo o życiu organizacyjnym, sukcesach i potrzebach naszej pracy.

Redakcji Dziennika Związkowego wyrażamy serdeczne podziękowanie za podanie nam przyjaznej dłoni. Jest to jeszcze jeden dowód gotowości Dziennika Związkowego służenia sprawie polskiej.

Wyrażamy nadzieję, że rodzice i młodzież, której przede wszystkim Kronika będzie służyła, będą się poczuwali do wzajemności w podtrzymaniu pisma, które użyczyło nam gościny.

Za podaną dłoń serdeczne staropolskie Bóg Zapłać.—Zarząd Obwodu.

Nasza Wdzięczność

Zarząd Obwodu — Chicago i Kronika Harcerska — korzystając z pierwszej publicznej okazji — pragną Dz. Chicagoskiemu wyrazić głęboką wdzięczność za udzielaną wieloletnią gościnność na łamach Chicagoskiego. Kierownicy pracy, młodzież i rodzice wiadomość o wstrzymaniu wydania Dz. Chicagoskiego przyjęli z prawdziwie głębokim żalem i smutkiem. Szczególnie starsza młodzież— Wędrownicy — odczuli fakt ten jako dotkliwą osobistą stratę.

Być może w ciągu regularnego ukazywania się przez szereg lat — nie wszyscy zdawali sobie sprawę z wartości jaką stanowiła dla nich Kronika — dziś jednak zrozumieli sens myśli poety . . . "ile cię trzeba cenić ten tylko się dowie kto się stracił . . ."

Młodzież zrozumiała jak-bliskie jej były te krótkie notatki o ich drużynach, hufcach czy o niej samej.

Ten szczery żal niech będzie skromnym podziękowaniem za życzliwość Dz. Chicagoskiego w osobach nacz. redaktora J. Białasiewicza, ks. P. Fiołka, A. M. Nechay'a, Z. Chałko i wszystkich innych, którzy zawsze okazywali nam swą życzliwość.

Dziękując i podkreślając raz jeszcze szczery żal z powodu czasowego zamknięcia Wydawnictwa, wyrażamy nadzieję w szczęśliwe rozwiązanie trudności.

Notatki z Pracy

Na skutek przerwy w ukazywaniu się Kroniki nagromadziło się szereg faktów, które stopniowo będziemy starali się podawać.

Przede wszystkim pragniemy pokwitować i podziękować za dary złożone na nasze cele:

Dary Na Harcerską Szkołę Przeedm. Ojczystych:

Legion Młodych Polek — $100, Koło Karpatczyków — $20, wręczone na pikniku Polskich Szkół Sobotnich.

Na Harcerski Fundusz Samopomocy:

Zastęp Instruktorek — $107, hm. E. Jastrzębska — $20, hm. i hm. B. E. Linkowie — $25, dz. harc. K. Szternal — $10, hm. E. Zbyszewska — $30.

Na Fundusz Zlotowy — Wędrowników:

Dz. harc. St. Kowalik —$25.

Polskie Książki Dla Biblioteki:

Darowane — na apel Kroniki Harc. dla biblioteki Akademii św. Rodziny (Holy Family Academy) przez pp. St. Smoleńskich.

Za wszystkie wymienione dary tą drogą składamy serdeczne harcerskie podziękowanie i Bóg zapłać.

Nowy Skład Zarządu Obwodu

Na zebraniu sprawozdawczowyborczym Zarządu Obwodu Z.H.P. Chicago, odbytym w ubiegłym miesiącu został wybrany nowy skład Zarządu do którego weszli:

Hm. J. Bazylewski — przewodniczący; R. Sadżak — wiceprzewodniczący; dz. harc. St. Kowalik — sekretarz; hm. P. Bazylewska — skarbniczka; oraz członkowie: hm. E. Lewandowska, hm. B. Kobus, dz. harc. K. Szternal, hm. R. Sobieraj. Nadto z urzędu wchodzą: Hufcowi, Przedstawiciel Kręgów St.-H, oraz Przew. K.P.H.

Informujemy, że do obowiązków Z. Obwodu należy: 1) koordynacja pracy harcerskiej w Chicago, 2) pomoc moralna i materialna dla miejscowych jednostek harcerskich, 3) reprezentowanie całości harcerstwa na tutejszym terenie.

Adres korespondencyjny: J. Bazylewski, 2047 W. Thomas Str., Chicago 60622.

A Sensation

In July 1969, the sailors of two Polish ships, stuck in the Bitter Lakes traversed by the Suez Canal designed and isued a series of six postage stamps. These sailors' stamps have caused a sensation among philatelists. The value of these stamps, of course issued in a small number, is increasing rapidly.

Openings Available In Norwoood Park Day Camp Sessions

Openings still exist in the Norwood Park Day Camp girls first session (July 6 to July 23) and the coed second session (July 26 to August 13).

Boys and girls 8 to 12 years of age are eligible to participate in the program. Registration fee is $10 per camper for each session attended and includes T-shirts, luncheon milk, arts and crafts, woodshop, swimming, trips, and special events. Registrations are being accepted at the Norwood Park Fieldhouse, 5801 N. Natoma, Monday through Friday after 2 p.m.

DZIAŁ KOBIET

Ze Świata Mody

Tegoroczna moda wiosenno-letnia nie przynosi prawie żadnych rewelacji. Twórcy mody byli ostatnio zbyt zajęci problemami związanymi z ustaleniem nowych długości — dzięki temu mamy w tym sezonie modę stosunkowo spokojnną. Taka przynajmniej jest większość modeli pokazywana w żurnalach i na pokazach mody.

Nadal dominują suknie-szmizjerki stosowne (w zależności od rodzaju tkaniny) na wszystkie pory dnia i okoliczności. Najmodniejsze są szmizjerki poszerzane plisami lub fałdami idącymi aż do ramion lub od karczka, zaszyte do linii bioder. Fałdy, plisy i zakładki, które pojawiły się już w ubiegłym roku, w tym sezonie stały się super-modne. Mimo to, panuje jednak tendencja do zachowania linii prostej — wydłużającej i wysmuklającej sylwetkę. Dlatego afłdy nie są nigdy puszczone od talii, najczęściej zaszyte bywają kilka cm poniżej lub aż do linii bioder. Szmizjerka jest zwykle lekko zbluzowana, talia zaznaczona paskiem, rękawy długie, koszulowe (dość szerokie), chwycone w mankiet.

Najmodniejsze tkaniny na wiosenno-letnie sukienki, o mniej sportowym charakterze, to wełny typu kaszmir i woale wełniane w drobne wzory geometryczne, lub tzw. krawatowe, oraz tureckie i kwiatowe, a także jedwabie i tkaniny tergalowe.

Do sukienek nosimy na przedpołudnie długie naszyjniki z licznych sznurów korali, na wieczór łańcuchy zakończone długimi owalnymi lub okrągłymi wisiorami z tworzywa lub metalu. Nadal nosi się na szyi "obróżki" ze skóry, tkaniny, metalu lub (nowość) robione szydełkiem i ozdobione sztucznym kwiatem.

"Obróżki" i wszelkie awangardowe dodatki z wyjątkiem modnych sztucznych kwiatów), nosi się przede wszystkim w modzie młodzieżowej, która także dopuszcza długość "mini".

Pielęgnacja Włosów Na Wiosnę

Włosy zdrowe, zaleca się myć co 10-14 dni szamponem. Zasada mycia jest prosta: — najpierw moczymy włosy, polewamy szamponem, masujemy skórę głowy, spłukujemy i ponawiamy tę czynność. Do płukania włosów zdrowych można dodać łyżeczkę 10 proc. octu (na 3 litry wody).

Znacznie więcej kłopotu przysparzają włosy tłuste. Łojotok - jak wiadomo - powoduje wypadanie włosów, a nawet łysienie. Znamy przypadki, że na 3-ci dzień po umyciu włosy znów są przetłuszczone. Nie ma więc rady. Trzeba myć je częściej, po namydleniu —odczekać 10-15 minut, do czasu spłukania.

Włosy suche odznaczają się łamliwością i wymagają delikatnego obchodzenia się. Dobre wyniki w pielęgnacji włosów suchych daje weieranie w skórę głowy kurzego żółtka zmieszanego z rumem, robienie kompresów z oleju (tuż przed myciem).

Z góry należy założyć, że usunięcie dolegliwości nie jest sprawą łatwą, wymaga czasu, cierpliwości. Ważne jednak, aby osiągnąć sukces i aby włosy znów ładnie lśniły w wiosennym słonku, nie wypadały i nie przetłuszczały się.

Prawo Wyborcze Kobiet w Niektórych Państwach

Rok	Państwo
1869	USA — Wirginia i New Jersey
1893	Nowa Zelandia
1902	Australia
1906	Finlandia
1907	Norwegia
1915	Dania, Islandia
1917	Holandia, Rosja
1918	Irlandia, Kanada, Luksemburg, W. Brytaonia, Polska
1919	Austria, Czechosłowacja, Niemcy
1920	Stany Zjednoczone Ameryki, Węgry
1921	Szwecja
1924	Mongolia
1931	Hiszpania, Cejlon
1932	Brazylia, Syjam, Urugwaj
1934	Kuba, Turcja
1935	Indie, Birma
1944	Algieria, Francja
1945	Japonia, Włochy
1946	Albania, Jugosławia Rumunia
1947	Argentyna, Bułgaria Chiny, Liberia
1948	Belgia, Izrael
1949	Chile, Indonezja, Kostaryka
1951	Nepal
1953	Grecja, Meksyk
1955	Etiopia, Peru
1956	kraje Afryki Francuskiej, ZRA
1958	Sierra Leone, Tanganika
1959	Jamajka, Tunezja
1960	Cypr, Kongo, Somalia
1961	Burundi, Ruanda
1962	Maroko, Zanzibar
1963	Kenia, Libia
1971	Szwajcaria

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

NOWY KIESZONKOWY
SŁOWNIK
POLSKO-ANGIELSKI
ANGIELSKO-POLSKI
Trwała oprawa z plastiku
Cena $2.00
(wraz z przesyłką)
TAKŻE
ANGIELSKO-POLSKI
I POLSKO-ANGIELSKI
SŁOWNIK
J. STANISŁAWSKIEGO
Cena $5.00
z przesyłką $5.50
i
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
BRACI WORZAŁŁÓW
Cena $3.00
z przesyłką $3.30
Zamówienia należy kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Avenue
Chicago, Ill. 60622
(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C.O.D. książek nie wysyłamy).

Suknia popołudniowa z deseniowego jedwabiu. — Długie rękawy, spódnica plisowana.

Nowe Napięcie Na Bliskim Wschodzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

które spowodowały wojnę 1967 roku.

Skrajnie lewicowa organizacja Palestyńczyków, która przyznała się do ataku na izraelski statek, jest tą samą organizacją, która dokonała we wrześniu ub. r. porwania 4-ch samolotów pasażerskich i uprowadziła je do Jordanii, a następnie wysadziła w powietrze.

Jak twierdzą źródła izraelskie napad nie mógł zostać przeprowadzony bez pomocy władz Jemenu.

Izraelski tankowiec, o wyporności 70,000 ton rejestrowych, został zaatakowany przez arabski ścigacz bez bandery. Atak nastąpił w cieśninie, między Francuskim Somali a Jemenem, która prowadzi na Morze Czerwone, z Zatoki Adeńskiej.

Arabskie pociski, które spadły na pokład izraelskiego statku, wznieciły lokalne pożary. Zostały one jednak ugaszone przez załogę i statek o własnych siłach odpłynął do izraelskiego portu Eilat w zatoce Aqaba. Tankowiec Morze Koralowe, należący do izraelskiego armatora, płynął pod ilberyjską flagą. Incydent nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

W godzinę po arabskim napadzie na izraelski statek, nad Kanałem Sueskim izraelska artyleria przeciw-lotnicza ostrzelała dwa egipskie samoloty sowieckiej produkcji.

100,000 Kandydatów Na 51,000 Miejsc w Uczelniach

W Polsce Najwięcej Kandydatów Na Studia Humanistyczne; Inżynieryjne Są Deficytowe

Warszawa (DP) — 100,000 młodzieży ubiega się w Polsce o przyjęcie na uczelnie wyższe, które dysponują 51,000 miejsc.

Największą liczbę zgłoszeń w stosunku do "istniejących limitów" zanotowano na prawo, biologię, historię, polonistykę, psychologię, architekturę, elektronikę, technologię rolno-spożywczą.

"Deficytowe' jak dotychczas są matematyka, fizyka, chemia, wychowanie fizyczne, kierunki inżynieryjno-ekonomiczne.

Prasa notuje, że nadal obowiązują punkty premiujące pochodzenie społeczne, ale "podstawowym kryterium są wyniki egzaminu wstępnego."

Dwie oceny niedostateczne z pisemnego egzaminu wstępnego eliminują kandydata z dopuszczenia do egzaminu ustnego.

Innowacją jest, że można ponownie składać egzamin w drugim terminie na kierunki studiów, na które będzie organizowana dodatkowa rekrutacja.

"Punkty" dodatkowe otrzymuje się obecnie również za co najmniej "dobre" oceny z przedmiotów egzaminacyjnych uzyskane w dwóch ostatnich klasach szkoły średniej i na maturze oraz za 6-miesięczny staż pracy przed studiami.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 14 Czerwca

Tow. Miłość Wolności, Gr. 2749 ZNP odbędzie swoje półroczne posiedzenie w sali PLAV, 3024 N. Laramie Ave., w poniedziałek, 14 czerwca, o godz. 8-ej wieczorem. Prezes z zarządem uprasza o przybycie wszystkich członków oraz członkinie. Po posiedzeniu będzie podany skromny podwieczorek celem uczczenia Matek i Ojców.

K. Szadowski, prezes.
J. Sośniecki, sekr. prot.

Środa, 16 Czerwca

Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie, we środę, 16go czerwca, w sali PLAV pnr 3024 N. Laramie Ave., początek o godzi. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Zarząd: Józef Kogut, prezes; Czesław Rożek, sekr. prot.

Paweł Starzeński Zmarł w Argentynie

W Argentynie zmarł Paweł Starzeński, dawny wieloletni urzędnik polskiej służby zagranicznej i w ostatnich 3 latach przed wojną sekretarz ministra Becka.

W czasie wojny był w latach 1941 - 1942 redaktorem "Dziennika żołnierza" w Szkocji a potem po inwazji w r. 1944 i po wylądowaniu 1 Dyw. Panc. we Francji w latach 1944-1945 redagował to pismo na kontynencie.

Starzeński napisał po wojnie cykl wspomnień o swojej służbie wojskowej pt. "Ostatni polscy rycerze". (Londyn, Polska Fundacja Kulturalna).

Przeżył lat 70.

Oszczędności w Sajgonie

W Sajgonie mówi się ostatnio o redukcji wydatków wojskowych, a szczególnie w zmniejszeniu stanu liczebnego Armii Południowo-Wietnamskiej, aby ulżyć gospodarce kraju.

Jednakowoż sceptycy uważają, że dyskusje na temat cięć w budżecie wojskowym nie doprowadzą do niczego, a to z dwóch powodów. 1) rok wyborczy nie nadaje się do tego rodzaju reform; 2) jakakolwiek redukcja w armii, byłaby prawdopodobnie wyrównana powiększeniem się państwowej policji Południowego Wietnamu.

Skąpi Alianci

Dowództwo amerykańskiej marynarki i Sekretarz Obrony Melvin Laird osobiście są bardzo niezadowoleni z tego, że wojenne okręty sprzymierzeńców w rejonie Morza Śródziemnego są tylko przez 30 dni w roku na pełnym morzu. (Amerykańska 6 Flota jest przeciętnie około 200 dni w ciągu roku na morzu). Alianci w NATO, tłumaczą się, że długie postoje ich okrętów w portach są powodowane koniecznością oszczędzania na paliwie i w innych kosztach operacyjnych.

Włosi Przegrali z Chic. All Stars

Bawiąca w Chicago dobra włoska drużyna piłki nożnej Lanerossi-Vincenza przegrała w niedzielę, 13 czerwca, na boisku Lane Tech mecz z drużyną Chicago All Stars w stosunku 3 do 2.

Drużyna włoska wygrała w poprzednich swych meczach z zawodowymi drużynami piłki nożnej z Nowego Yorku, Montreal, Toronto, Washington i St. Louis, a zremisowała 0-0 z drużyną z Dallas. Była to więc pierwsza i to zasłużona przegrana tej drużyny.

Bohaterem dnia był Ginter Piecyk i Willie Roy. Piecyk strzelił pierwszą bramkę i wypracował pozycję dla dwóch następnych bramek, które strzelił Roy. Wynik do przerwy brzmiał 2 do 0, podniesiony w 7ej minucie po przerwie 3 do 0. Bramka dla zespołu włoskiego padła z karnego, którego egzekwował Mario Marachci.

Polecamy nową książkę

Tomasz J. Turley

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50, mapy, spis literatury, ponad 100 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena książki $2.75, z przesyłką $3.00

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue **Chicago, Ill. 60622**

Tragiczna Śmierć 5-Letniego Chłopca

Tragiczny wypadek zdarzył się w piątek — gdy 5-letni Stacey Cieśla, który wyskoczył z samochodu rodziców przed domem pnr. 2843 N. Spaulding — został uderzony śmiertelnie przez ciężarówkę. Stacey, jego brat Spencer, lat 4, siostra, Denise 7, jeździli wraz z ojcem na stację benzynową. Ojciec, Edwin Cieśla miał różne sprawy do załatwienia, więc zatrzymał się na chwilę przed domem żeby wypuścić z samochodu dzieci. Spencer i Denise wysiedli z auta i przeszli na drugą stronę ulicy, ale Stacey — który szedł wślad za nimi został uderzony przez ciężarówkę, kierowca John Peters, lat 19, został oskarżony o nie danie pierwszeństwa pieszemu.

Ulbricht w Zupełnej Odstawce

Walter Ulbricht, starzejący się były szef Komunistycznej Partii Niemiec Wschodnich zrezygnuje w bieżącym miesiącu ze swojego ostatniego ważnego politycznego urzędu. Kiedy Ulbricht ustąpił ze stanowiska Przewodniczącego Wschodnio-Niemieckiej Partii Komunistycznej, zatrzymał on swój urząd jako Przewodniczący Rady Stanu, który mógłby mu pozwolić jeszcze przez jakiś czas na pewną polityczną aktywność. Obecnie w Berlinie mówi się, że Ulbricht ustąpi również i z tego stanowiska i pozostanie tylko honorowym przewodniczącym Partii, co jest wyłącznie tytularnym i czysto ceremonialnym urzędem bez jakichkolwiek wpływów i politycznego znaczenia w hierarchii partyjnej.

Liczba Indian w USA Wzrosła o 50 Procent

Washington. (GP) — Spis ludności wykazał, że w ubiegłym roku było 791,839 Indian w Stanach Zjednoczonych, co oznacza wzrost ich liczby o około 50% w porównaniu z 1960 r., kiedy było ich 523,591.

Ten duży przyrost nie oznacza wcale, że w ostatnich 10 latach urodziło się tak dużo dzieci indiańskich. Przyrost naturalny Indian był normalny i wynosił 13.3%. Liczba ich wzrosła tak silnie dlatego, że podczas ostatniego spisu ludności każdy, kto uważał się za Indianina, podawał to, gdy przy poprzednich spisach za Indianina uchodził tylko ten, kto miał najmniej 25% krwi indiańskiej. Poza tym do pochodzenia indiańskiego przyznają się też liczniej mieszkańcy miast, ponieważ obecnie nie ma już tak dużej dyskryminacji, jak kiedyś była.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia nasza ś.p.

Maria P. Błazej

(Z DOMU POSTROZNY, Z PIEERWSZEGO MĘŻA JANUSZ)
(Matka Ś.p. Stanisława i Ś.p. Chester Janusz
Siostra Ś.p. Alberta S. Post.)

Członkini Wydziału Podhalanek oraz Zw. Nar. Polskiego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca, 1971 o godzinie 1:30 po południu przeżywszy lat 75.

Zamieszkiwała pnr. 8112 S. Avalon.

Pogrzeb odbył się dziś w poniedziałek, dnia 14-go czerwca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Sheehy Funeral Home pnr. 10727 So. Pulaski Rd., do kościoła St. Francis de Paula, (Msza Św. o godz. 10:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

George Błazej, mąż; **Edward (Frida) Janusz, Aleksander (Jean) Janusz, Juliusz, Janusz, Jan (Joan), Janusz, Tomasz M. (Betty Lou) Janusz**, synowie i synowe; 14 wnucząt, 8 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się Sheehy Funeral Home.
Telefon ST 3-7700.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i szwagier nasz i dziaduś mój ś.p.

Stanisław L. Traczyk

Po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca, 1971 a godzinie 8-ej wieczorem, przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:30 rano z Noworul Memorial Chapel pnr. 2658 So. Central Pk. Ave., do kościoła św. Kazimierza a stamtąd na cmentarz na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mae (z domu **Palcowska**) żona; **Robert (Camille)** i **Dennis**, synowie i synowa; **Lucille (Eugeniusz) Gibula**, córka i zięć; **David Traczyk**, wnuk; **Józef (Józefina) Rodesky, Antoni (Helena), Franciszek (Genowefa)** i **Edward (Lillian) Traczyk** bracia i bratowe; **Dolores (Toni) Falletti, Stella (Francis) Graham** siostry i szwagrowie wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Noworul Memorial Chapel
Telefon 762-2233.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój ś.p.

Franciszek J. Kalita

Członek Tow. Tadeusza Kościuszko, Grupa 843 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1971 o godzinie 6-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go czerwca, o godzinie 9:45 rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Our Lady of Grace, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława (z domu **Wojdyla**) żona; **Józef (Bronisława), Edward** i **Henryk** synowie i synowa; **Wanda (Jan) Nowicki** i **Eleonora** córki i zięć; oraz siostra w Polsce; **Józef** wnuk i **Jackie (Steve) Kasper** wnuczka z mężem wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje Casey Laskowski. — Telefon 777-6300.
(14-15)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra i szwagierka nasza ś.p.

Marta Oberc

(Z DOMU GRZELAK ŻONA Ś.P. IGNACEGO)

Czł. Bractwa Niewiast Różanca Św. przy par. Św. Kamila i Tow. Głos Polski Nr. 155 ZPRK, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1971 roku, o godzinie 2:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go czerwca, o godzinie 9:00 rano z Richard Funeral Home pnr. 5749 Archer Ave. (narożnik Lorel), do kościoła św. Kamila a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wiktoria (Tadeusz) Zarczynski; Max (Mildred); Lorraine Kapka i **Herman** córki i synowie, synowa i zięć; 4 wnucząt; **Maria Gaszynski** i **Józef Olejniczak** siostra i brat **Cecylia Wojtowicz** szwagierka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Wanda i Ryszard Grochowscy
Telefon 767-1840.

REZOLUCJA ŻAŁOBNA
KLUBU PRZYBYSŁAWICE
Z Powodu Śmierci Ś.P.

Anieli Dzik

(ŻONY Ś.P. ANDRZEJA)

która przez 15 lat była skarbniczką naszego Klubu i wszelkie nasze wysiłki i starania tak dzielnie ochoczo i serdecznie popierała do ostatnich chwil swego życia.

Dotknięci tą wielką stratą, rodzinie zmarłej przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia i kondolencje.

Członków naszych wzywamy do odwiedzenia Jej w kaplicy pogrzebowej, do udziału w pogrzebie oraz do oddania Jej ostatniej ziemskiej usługi.

Zarząd KLUBU PRZYBYSŁAWICE.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, bacia i prababcia nasza, ś. p.

Josephine Kokoszka

(z domu Szczecinski)
żona śp. Andrew,
matka śp. Stanley,
śp. Walter i śp. Ted

Członkini Grupy 1164 ZNP, oraz ZPRK.; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13go czerwca 1971 roku, rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Kolbus Funeral Home pnr. 6841-57 W. Higgins Avenue, do kościoła St. Eugene, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen (Joseph) Cervencik, Genevieve Kokoszko córkr, zięć i synowa; **Lorrie (David) Schimpf, Annette (Allan) Janda,** wnuczki z mężami; 5 prawnuków i prawnuczek wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Kobus Funeral Home
Telefon 774-3232.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i ciocia nasza, śp.

Bronisława Byczkowska

(z domu Zolnacka)

żona śp. Adama, siostra
śp. Marcjanny Stefańskiej
i śp. Marianny Koprowskiej

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1971 roku, rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała na So. Throop Street.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51-a ulica, do kościoła św. Jana Bożego (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, córka; oraz wiele siostrzeńców i siostrzenic, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zamuje się: — Urbanek Dom Pogrzebowy.
Telefon: — YA 7-6112.
(14-15)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Władysław Szypulski

(mąż śp. Władysławy
z domu Uliasz)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca, 1971 roku o godzinie 5:25 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave. do kościoła św. Jana Berchmana a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Josephine Chay, córka; **Anthony (ś.p. Stanisława), i Mary (Frank) Stawinoga,** brat; siostra i szwagier; **Laurie** i **Catherine,** wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Józef Wojciechowski i Syn,
Telefon AR 6-4630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, ś. p.

Stanisław Cichowski

(mąż śp. Zofii z domu Rzepa)

Członek Tow. Bratniej Pomocy Św. Bartłomieja Nr. 407 ZPRK.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1971 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. (blisko Lockwood) do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, Helena, Irena, Adelina, Dorota i **Ewelina,** córki; **Gene Blake, Matthew Dudeck, Frank Lucary, Stephen Bora, John Bajus i Boyd Batdorf,** zięciowie, wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: — Poterek.
Telefon: — BE 7-6400.
(14-15)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza śp.

Stefania Bieniek

(z domu Fiut)
(żona ś.p. Tomasza,
matka ś.p. Genowefy)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1971 o godzinie 2-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go czerwca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave. do kościoła św. Tekli a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Weronika (ś.p. **Józef**) **Smolik,** córka; **Edward (Gilda) Bieniek,** syn i synowa; **Wiktor Fiut** brat w Polsce; **Dolores Kirk, Cynthia** i **Michael Bieniek** wnuczki i wnuk; **Katherine, Karen, Eileen** i **Scott Smolik** prawnuczki i prawnuk wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Colonial Funeral Home
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon SP 4-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat, dziaduś i pradziaduś nasz ś.p.

Jan Buś

(mąż ś.p. Marii
z domu Franuszkiewicz)

Członek Tow. Potęga Grupa 1370 Z.N.P., i Tow. Wolność Nr. 3224 I. O. of F., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1971 o godzinie 8:50 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go czerwca, o godzinie 10:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła św. Bonawentury, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefan, Józef i **Zygmunt** synowie; **Wanda Miller,** córka; **Bronisława, Virginia** i **Bertha** synowe; **George Miller,** zięć; **Maria Thiele** siostra; **Bronisław Buś,** brat w Polsce, oraz rodzina w Polsce, 7 wnucząt, 4 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Fortuna Funeral Home
Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, teściowa i babcia nasza, ś. p.

Zuzanna Chmara

(z domu Farbotko)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1971 roku, o godzinie 2:20 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9-tej rano z Sheldon-Goglin Funeral Home pnr. 5935 W. Belmont Ave., do kościoła św. Ferdynanda a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Michał, mąż; **Michał, Helena** i **Antoni** w Chicago oraz **Stefania** w Australii, córki i synowie; synowe, zięciowie i 3 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Sheldon-Goglin,
Telefon: AU 7-2012
albo BE 7-4404.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś.p.

Eleonora Kuzma

(z domu MANELSKA,
żona ś.p. Andrzeja)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca, 1971 roku, o godzinie 6:45 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Frank (Dorothy), Eleanor (Carl) Peters, Marion (Leo) Terry i **Betty (Roy) Phillippi,** syn, synowa; córki i zięciowie; oraz wnuki, wnuczki; prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Józef Wojciechowski i Syn,
Telefon AR 6-4630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój, zięć mój i wuj nasz, śp.

Józef A. Biniak

(ojciec śp. Ryszarda J.)

Czł. Bishop Kettler Council Nr. 1628 K. of C.; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11go czerwca, 1971 roku, o godzinie 11-ej rano, przeżywszy lat 66. Zamieszkiwał w Mesa, Arizona.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Avenue, do kościoła św. Władysława (Msza św. o godzinie 10ej rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni.

Stefania (z domu **Budzyn**), żona; Mec. **Donald J.** i **Thomas J.,** synowie; **Józefa Grochowska,** siostra; **Paulina Budzyn,** teściowa; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pagrzebem zajmuje się: —
Jan Baran.
Telefon: — NA 2-1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziaduś nasz, śp.

Franciszek Blacharczyk

(Blaker)
Syn ś. p. Andrzeja

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1971 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16go czerwca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Hajduga**), żona; **June, Diane** i **Marian,** córki; **Franciszek Manista, Florian Pasek** i **Richard Czajka,** zięciowie; **Helena Blacharczyk,** matka; **Stefan (Caroline) Blaker,** brat, bratowa; **Helena (Władysław) Novak,** siostra i szwagier; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i synowie.
Telefon: — 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść i brat nasz, ś. p.

Antoni Pluskota

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca 1971 roku, o godzinie 10ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48 ul., do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Malecka** z pierwszego męża **Kujawa**), żona; **Władysław** i **Zygmunt (Helena),** synowie i synowa; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera,
Telefon YA 7-3388.

O Czym Mówił Gierek Na Kongresie w Pradze

Warszawa. (DP) — Na kongresie partii czechosłowackiej w Pradze — Gierek w swym wystąpieniu przypomniał przede wszystkim — że pierwszy korpus czechosłowacki pod dowództwem obecnego prezydenta Svobody "uczestniczył w walkach wyzwoleńczych na ziemiach polskich" — a 2 armia polska przyczyniła się od wyzwolenia Czechosłowacji. W obu krajach — powiedział Gierek —budujemy socjalizm w warunkach trudnych, w atmosferze ostrej walki klasowej.

Gierek z głębokim uznaniem podkreślił przemówienie Husaka na zjeździe praskim jako głęboką marksistowską analizę sytuacji, z której, jak powiedział — wynika jasno, że "przed kilku laty atak rewizjonizmu, prawicy i reakcji został złamany" przez partię czechosołwacką i że w chwili obecnej przełamuje ona wszystkie trudności.

Innymi słowy, iGerek nie wspomniał o "bratniej pomocy radzieckiej", za która Breżniewowi dziękował Husak. To przełamanie przez partię czechosłowacką rewizjonizmu i prawicowej reakcji — ma —zdaniem Gierka — ogromne znaczenie dla całego obozu socjalistycznego.

Gierek, ze szczególnym naciskiem podkreślił "osobistą rolę i wysiłek towarzysza Husaka w walce o zlikwidowanie kryzysu, wzmocnienie kierowniczej roli partii i konsolidację internacjonalistycznych więzów bratniej Czechosłowacji z sojusznikami socjalistycznymi".

Gierek udzielił również pewnych rad. Zdaniem jego są dwa najistotniejsze cele w budowie socjalizmu: rewolucaj technologiczna i współzależność rozwoju gospodarczego z polepszeniem warunków materialnych ludności.

Wszystko zależy — mówił Gierek — od związków partii z klasą robotnicza i całym społeczeństwem, od kierunku w jakim rozwija się gospodarkę i rozwiązuje problemy socjalne oraz od integracji gospodarczej "wspólnoty socjalistycznej". "Oczywiście — dodał — "Zwiazek Radziecki odgrywa niesłychanie doniosłą rolę w rozwoju współpracy między krajami socjalistycznymi".

By w pewnym sensie udowodnić swą tezę, Gierek zapewnił że w Polsce partia pracuje na zasadach leninowskich, stara się umocnić i ulepszyć kierowniczą rolę partii w życiu codziennym oraz zacieśnić więzy z masami pracujacymi.

W politvce zagranicznej, jak to podkreślił Gierek, obowiązujaca w Polsce zasadą jest całkowita solidarność i współpraca z "leninowską partią radziecką".

Przechodząc do stosunków między Warszawą a Bonn powiedział że postęp normalizacji w stosunkach między krajami socjalistycznymi a NRF powinien być doniosłym krokiem w kierunku zainaugurowania nowej ery w Europie. Ale postęp ten zależy w tej chwili od ratyfikacji traktatów podpisanych przez Bonn w 1970 roku z Moskwą i Warszawą.

Gierek sprecyzował również dalsze warunki "pełnej normalizacji sytuacji politycznej w naszym rejonie". Sa to: uznanie przez NRF układu monachijskiego z roku 1938 za niebyły oraz uznanie przez NRF Niemiec Wschodnich zgodnie z przyjętymi normami prawa miedzynarodowego.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.

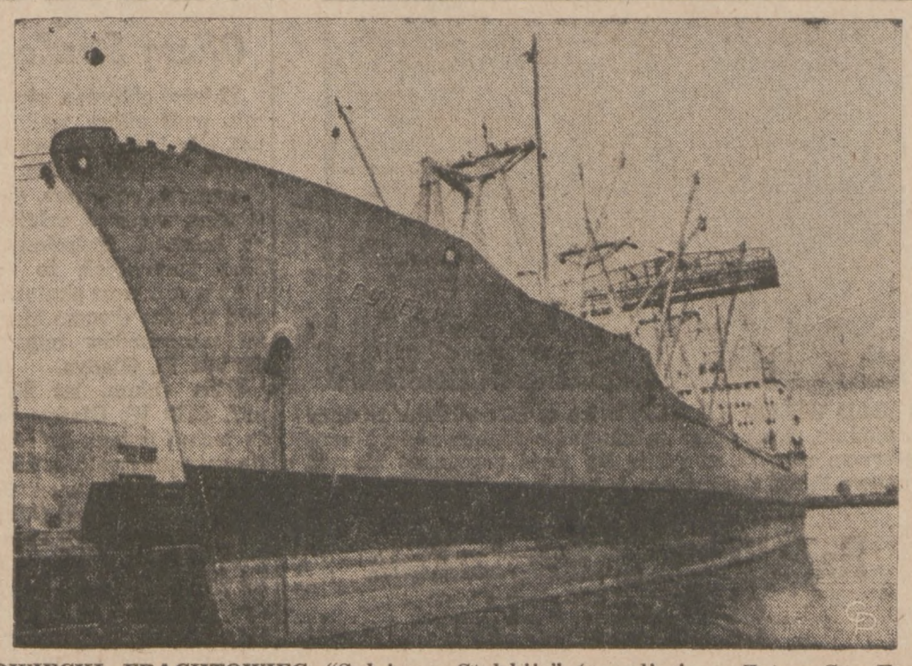

SOWIECKI FRACHTOWIEC "Sulejman Stalskije" (na zdjęciu w Zatoce San Francisco) został zatrzymany przez amerykańskie władze wskutek licznych skarg załóg amerykańskich kutrów. Z oskarżenia wynika, iż sowieckie statki bezceremonialnie niszczyły zastawione sieci i sprzęt amerykańskich rybaków, którzy obecnie domagają się od rządu moskiewskiego odszkodowania w wysokości $337,055. Incydenty tego rodzaju nabrały szczególnego nasilenia w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, niedaleko wybrzeży stanu Massachussetts.

Jost Ludwik Decjusz

Był synem Jakuba Dietza, burmistrza miasta Wissenburga w Alzacji. Urodził się około 1485 r. Z powodu zamieszek opuścił jako 15-letni chłopiec rodzinne miasto i zawędrował na Morawy. Wykształcił się na świetnego znawcę spraw górniczych i monetarnych, pracując w kopalniach miedzi i srebra, które były własnością norymberskich Fuggerów i krakowskich Turzów, wówczas najbogatszych rodzin w Europie. Około 1508 r. Jost Decjusz, z polska następnie zwany również Dyczem lub Dejczem, przeniósł się do Krakowa. Przez czternaście lat pełnił u Jana Bonera, słynnego krakowskiego patrycjusza, kolejno funkcje sekretarza, księgowego i wreszcie zastępcy w sprawach handlowych oraz zarządzie solin wielickich i bocheńskich. Jan Boner, nadworny bankier Zygmunta Starego, cieszący się nieograniczonym zaufaniem króla, finansował jego ślub z księżniczką Mediolanu i Bari — Boną Sforzą. Jost Decjusz brał udział w pertraktacjach przedślubnych. Uroczystości weselne Zygmunta Starego i Bony opisał w książce, którą wydał w Krakowie w 1518 r. W dwa lata później dzięki poparciu biskupa Piotra Tomickiego został sekretarzem królewskim. Na zlecenie króla jeździł parokrotnie do Włochh, w celu załatwienia spadku po matce Bony, księżnej Izabelli Sforzy. Zakupował także klejnoty do skarbca jagiellońskiego, który uchodził w owym czasie za najbogatszy w Europie. Po powrocie do Krakowa pisze trzy książki historyczne po łacinie, ich tytuły w polskim tłumaczeniu brzmią: "O starożytnościach polskich", "O rodzinie Jagiellonów" i "O panowaniu Zygmunta". Najcenniejsza jest ta ostatnia książka. Opisuje w niej dzieje panowania Zygmunta Starego do 1516 r., jako naoczny, wiarogodny świadek.

Istotną zasługą Decjusza jest jego wkład do reformy monetarneej w Polsce. W 1526 r. na sejmie piotrkowskim ogłosił on traktat "De moneta cassione ratio — rozważania o biciu monety". Podobnie jak Kopernik, domagał się wycofania z obiegu pieniędzy o gorszej próbie srebra, a w szczególności osławionych półgroszówek świdnickich, które wybijał w olbrzymich ilościach król czeski i węgierski — Ludwik II Jagiellończyk. Pieniądze te w rysunku idealnie podobne do kursującej monety polskiej, lecz o wiele mniejszej zawartości czystego srebra, dawały mu olbrzymie, choć niedozwolone zyski. Decjusz zalecał wprowadzenie jednolitej monety w całym państwie.

Postulaty Decjusza przyjęte przez sejm uwzględnił król wydając ordynację menniczą. Nowo otwarta mennica biła odtąd cztery rodzaje pieniądza: denary, ternary i grosze, a wkrótce również dukaty. Ukoronowaniem akcji mennicznej Decjusza była, po kontrowersyjnej wymianie poglądów z Kopernikiem, unia monetarna Polski i Prus. Król mianował Decjusza dyrektorem mennicy w Toruniu. Wybijanie pod jego zarządem monety należą do najpiękniejszych w okresie polskiego Odrodzenia.

Decjusz cieszył się poważaniem i przyjaźnią wielu wybitnych polskich humanistów, a więc m.in. kanclerza Szydłowieckiego, biskupa Drzewieckiego, Tęczyńskich, Łaskich i poetów — Andrzeja Trzecieskiego i Klemensa Janickiego. Spośród sławnych uczonych cudzoziemskich darzył go przyjaźnią Erazm z Rotterdamu: dedykował on Decjuszowi swą parafrazę "Ojcze Nasz". Z wybitną działalnością publiczną Decjusza szły w parze urzędy. Został żupnikiem olkuskim i chęcińskim, karbarzem wielickim, wójtem piotrkowskim, rajcą krakowskim. Cesarz Karol V nadał mu tytuł palatyna i dyplom szlachecki, a Tęczyńscy przyjęli go do swego herbu Topór. Zdobył znaczny majątek. Kupił pod Krakowem Wolę Chełmską, później od jego imienia zwaną Wolą Jostowską. Wybudował tu w stylu późno-renesansowym pałac. Posiadał kilka kamienic w Krakowie i Toruniu.

Na Śląsku nabył kopalnię Kupferberg z przyległymi wsiami. Zmarł 26 grudnia 1545 r. w Krakowie. Z żony Anny Krupczanki pozostawił trzech synów oraz pięć córek. (Sz)

Z Gminy 41 ZNP

Wiec wyborczy na posłów do Sejmu 36go ZNP, Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę, 16-go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton ave., róg Maplewood.

Uprzejmie prosimy sekretarzy Grup o natychmiastowe zawiadomienie upoważnionych delegatów do wiecu wyborczego o dacie i miejscu, gdzie się wiec odbywa. — — Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Kwiatki Logiki i Stylu z Wydawniczej Łączki w Polsce

Londyn (DP). — Dostaliśmy ulotkę wydaną i kolportowaną w Polsce — w czasie Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie.

W ulotce jest artykuł informacyjny, poświęcony wydanemu w Krakowie atlasowi geograficznemu noszącemu podtytuł "atlas domowy". — Treść artykułu w ulotce, propagującej książkę, kulturę i posarstwo, podajemy bez komentarzy. — Niech czytelnik sam wyrobi sobie zdanie o stylu, jakim operują organizatorzy Międzynarodowych Targów Książki:

"Nasz atlas domowy jest atlasem składającym się z map geograficznych. W pierwszym rzędzie służy on do tego, aby potrezb geograficznych informacji i geograficznego kształcenia zadowolić, co się ukazuje w codziennym życiu jak też w godzinach wolnych. Pod tym względem kieruje się atlas domowy obowiązkowo do bardzo szerokiego koła korzystających.

Rozwiązuje on zadania informacji i kształcenia przez sensowną kombinację map, tekstów i obrazów. Optymum poglądowości z optymum wypowiedzi łączą się tą drogą.

"Geograficzny dóbr imienny jest po większej części wybudowany na sposób, który w danym kraju się używa, — względnie na systemach transakcyjnych, międzynarodowo używanych.

"Ręczny format i oprawa całopłócienna, introligatorska, w bezzarzutowym wykonaniu, gwarantuje długi żywot tego nadzwyczajnego dzieła map. Przeto przez wydanie atlasu domowego HAACKA zostaje czujny otwór w podaży atlasów zamknięty".

Ulotkę, jako curiosum, cytowały warszawskie "Szpilki".

Z Gminy 128 ZNP

Stosownie do uchwały, — Wiec wyborczy posłów na Sejm 36 Z.N.P., z Gminy 128 Z.N.P., odbędzie się w środę, 16-go czerwca, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., początek zebrania o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się zarządy poszczególnych Grup przynależnych do Gminy o dostarczenie mandatów swych delegatów.

L. E. Mlaston, prezes; **P. Kaczmarek**, sekretarz.

Sowiety o Emigracji Politycznej

Londyn. (DP) — Sowiecka i satelicka propaganda nie odznacza się nadmiarem logiki w sprawie emigracji politycznych uciskanych przez siebie narodów tzw. "Sowieckich Republik Związkowych". Z jednej strony przeczą one ich istnieniu w ogóle, a doniosłości w szczegółach, ale z drugiej nie omijają żadnej okazji żeby właśnie tejże nieistniejącej emigracji nie poświęcać czasu, uwagi i poważnych sum na produkowanie "demaskujacych" je wydawnictw książkowych i programów radiowych. Najczęściej dotyczą one Ukrainy i Gruzji oraz republik bałtyckich. Ale oto przed paru tygodniami nakładem wydawnictwa "iBałoruś" w Mińsku ukazało się dzieło niejakiego Ilji Hurskija, "pisarza-weterana" pt.: — "Czuży chleb" — Cudzy Chleb.

Jak twierdzi krytyk literacki radia mińskiego Hurski "przetrzepał skórę ośrodkom białoruskich renegatów żyjących zagranicą". Londyński ośrodek białoruski, i arcybiskup Czesław Sipowicz, egzarcha białoruskiego wychodźstwa, zostali tym sposobem przypomnieni swoim rodakom. Chociaż należy wątpić czy w duchu zamierzonym przez spółkę wydawniczą "Białoruś".

Czarni o "Czarnej Armii"

Murzyni zarówno w Kongresie jak i we wpływowych kołach pozakongresowych są oburzeni na zarzuty, że planowana ochotnicza armia będzie w całości złożona bądź z "tylko biednych" bądź z "tylko czarnych". Rzecznik Konferencji Przywódców Chrześcijańskich w Stanach Południowych (Southern Christian Leadership Conference) oświadczył, iż jest to argument wyjątkowo obrażający.

Demokratyczny kongresman z Kaliforni, Ronald Dellums, członek murzyńskiego kaukusu Izbowego również potępia "tych białych liberałów", — którzy z wielkim namaszczeniem wypowiadają swoje obawy co do przyszłości "całkowicie czarnej" lub "całkowicie biednej" armii ochotniczej i nadal są za utrzymaniem dotychczasowego systemu poboru.

Głos z Hiszpanii

Czołowy dziennik hiszpański, ABC planuje specjalne wydanie dla Stanów Zjednoczonych jesienią tego roku. To międzynarodowe wydanie objętości magazynu jest przeznaczone głównie dla Wschodniego Wybrzeża z perspektywą rozszerzenia kolportażu w przyszłości również na Kalifornię, gdzie znajduje się bardzo duża liczba mieszkańców, dla których hiszpański jest językiem ojczystym.

POWRÓT DO DOMU. — Na podstawie amerykańsko - japońskiego porozumienia, które zostanie podpisane 17 czerwca, br., równocześnie w Tokio i Washingtonie, okupowana dotychczas przez amerykańskie oddziały wyspa Okinawa, zostanie zwrócona Japonii. — Wyspa znajdowała się pod kontrolą US od roku 1945, kiedy to w czasie II-ej Wojny Światowej na plażach wyspy wylądowały pierwsze amerykańskie desanty wojskowe.

"Stradivarius" Za $200 Tysięcy

Londyn. (PAP)— Na aukcii w Londynie sprzedano w czwartek za fantastyczną sumę 84 tysiące funtów szterlingów "Stradivariussa".

Jest to największa kwota jaka kiedykolwiek uzyskano za skrzypce. Poprzedni "Stradivarius" sprzedany na aukcji londyńskiej kosztował 22 tysiące funtów.

Niewątpliwie na uzyskanie tak wysokiej ceny wpłynął fakt, że skrzypce były ongiś własnością siostrzenicy Byrona, lady Anne Blunt. Nabyła je ona w 1965 r. płacąc 260 funtów szterlingów.

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939 Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamietników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzura, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **$2.50**

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D nie wysyłamy

★ KONTRAKTORZY ★ KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za $9.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania.
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa.
DARMO KOSZTORYSY
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

★ PRACA MĘSKA

Four
• Punch Press Operators
• Drill Press Operators
WAKEFIELD ENGINEERING INC.
AUDUBON ROAD
WAKEFIELD, MASS.
MR. O'TOOLE
AC 617—245-5900

AUTO MECHANIC
Foreign car experience preferred. — Small shop with good working conditions and excellent facilities. Salary open for fight man.
Contact Mr. O'garek
482-7890
DATSUN MANNHEIM MOTORS
5601 S. La Grange Rd.
La Grange, Ill.

PRESSMAN
For newspaper and publication. Web Offset press. Excellent salary, insurance, and fringe benefits. Immediate opening. Write full details to Steve Small.
SUN PRINTING COMPANY, INC.
13901 W 101 St.
Lenexa, Kansas 66215

PORTER
Arlington Heights area. Mature man for year round work. No layoff. — 40 hour week. For Apt. Building Project.
$2.50 an hour.
Call Miss Jeanne for appt.
696-4343

ASSISTANT SET-UP MAN
Familiar with centerless grinders, drilling and tapping equipment. Exc. opportunity for advancement. Steady work. Many fringe benefits. Call
225-2212

MAINTENANCE MAN
For Light Factory:
Some knowledge of tool repair. Must speak English.
Call
254-4211 Mr. D. J. Davis

Zróbcie Raz — A Dobrze !
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI !
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy !
w mieście i poza miastem.
489-5000

★ PRACA

PATTERNS
Apparel Manufacturer needs man or woman experienced on Markers and to assist Pattern Maker. Salary open. Must speak English.
Call Jessie 421-7400

★ PRACA ŻEŃSKA

WANTED
TWO MATURE LADIES
for seasonal cleaning. Must be neat and reliable. Early morning shift and late afternoon and evenisg shift. Please apply in person.
CALUMET COUNTRY CLUB
175th and Western, Homewood

PANIENKI i PANIE!
NAUCZCIE SIĘ
IBM
KEYPUNCH
NAJLEPSZE PRACE!
Lekcje w dzień, wiecz. i sob.
Niskie Ceny Nauki
Spłacać Możecie Stopniowo
Po inf. proszę tel. p. Kouba
749-4820 lub 485-0487
Berwyn Automation School, Inc.
6832 W. Cermak, Berwyn

POTRZEBNE KOBIETY
Na Letnisko
Mieszkanie, utrzymanie i dobra zapłata.
Dzwonić po 5-ej — AL 2-3514.

3 POSITIONS AVAILABLE
For Maids With Previous Work Backround.
Day or Night Shift
Must Speak Good English.
Apply Personell
CHILDRENS MEMORIAL HOSPITAL
707 W. Fullerton Ave.
348-4074

★ AUTA

68 PONTIAC — 775-6923
'69 PONTIAC. — 772-8924.
DODGE 1971. — 421-8195.

★ Chce Wynająć

LOOKING FOR neat storage area or a 3 car garage or what have you. In or around Portage Park. 736-8878.

★ DOMY

NIEZWYKLE PIĘKNY
2 mieszkaniowy dom w "Belmont Gardens". 8 letni, 2x5 po 2 duże sypialnie, szafki w kuchni, indywidualnie ogrzewany wodą. Możliwość dorobienia 3 mieszkania dla rodziny t. z. "garden apartment". Właściciel wyjeżdża, cena obniżona dla szybkiej sprzedaży $45,000. Dom otwarty w niedzielę od 1-5.
4174 W. BARRY
Dzwonić Kazimierski: 631-5700

VICINITY· Belmont - Narragansett, all brick raised ranch, 3 bedrooms, 2 full baths, finished basement, build-ins. 2 car garage. Upper $30's. Owner: 637-2160.

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE w angielskim basemencie, kompletnie odnowione.
2122 W. Iowa.

5 ROOMS, heated, unfurnished, older children only. Armitage-Humboldt area, (gas, electric included) $140. 342-4919.

For Middle Aged Couple
4 room apt. Light and quiet. 3800 N.—2000 W.
Call 463-2890
After 7 P. M.

PODZIELĘ umeblowane mieszkanie z 2 sypialniami w okolicy Diversey-Austin. — Natychmiast do wynajęcia. TErace 2-5200.

4 POKOJE nieumeblowane do wynajęcia 1857 N. Albany.

JEDNO 6-cio pokojowe mieszkanie oraz 4-ro pokojowe, piecami ogrzewane. 2042 W. Augusta.

★ INTERESY

SPRZEDAM tawernę z salą, budynkiem. Władysławowo. — PA 5-9508.

SKŁAD wędlin i delikatesów na sprzedaż. Zainteresowane osoby wyuczymy wyrobu wędlin i prowadzenia interesu. — 227-4646.

★ LETNISKA

Nowoczesne Domki Letniskowe Do Wynajęcia
Z KUCHNIĄ i ŁAZIENKĄ.
Koło Wisconsin Dells.
Cena $65 - $75 tygodniowo.
Dzwonić: BR 8-0993

★ PARCELE

PARCELA NA PÓŁN.-ZACHODZIE
10 akrów w okręgu farmerskim przy bitej drodze. Pieszy dystans do szkół i miasta. Na inwestycję lub emeryturę. $1,850 za akr. Doskonałe raty.
231-1025

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

"Crimechex" Wzywa Do Walki z Przestępczością

Walka z przestępczością nie jest łatwym zadaniem dla policji, jeżeli społeczeństwo nie przyjmuje w tym udziału, przygląda się biernie, lub po prostu ignoruje zbrodnie, a winą za każdy wypadek kradzieży, pobicia, czy morderstwa obciąża warunki ekonomiczne, lub niedbałość policji. W ub. tygodniu pisaliśmy o "Biurze Tajnych Świadków" powstałym przy "Chicago Today", dziś podajemy komunikat, nadesłany przez niedawno powstałą organizację — "Operation Crime Chex".

Kierownikiem i inicjatorem "Crime Chex" jest Bert Bielski, wielokrotnie odznaczony weteran 2-ej wojny światowej, który ma za sobą 25 lat aktywnej służby w policji. Bielski, kapelan wet. policji chicagoskiej post. 18, usiłuje wciągnąć do walki z przestępczością zarówno pojedyńcze osoby, jak organizacje kościelne, społeczne, stow. weteranów, przemysłowców, oraz stacje radiowe i telewizyjne. "Potrzebujecie opmocy policji — mówi Bielski — policja potrzebuje waszej . Aby walka z przestępczością dała wyniki, musimy pracować ręka w rękę." Bielski zwraca się do społeczeństwa o pomoc, o dostarczanie telefonicznie lub listownie każdej wiadomości o zbrodni, jak również ostrzeżenia, jeżeli istnieją poszlaki, że przestępstwo może zostać popełnione. Każdy taki telefon może zapobiec zbrodni, w wielu wypadkach może uratować życie. Wiadomości można podawać anonimowo. Wprawdzie poilcja woli, aby udzielający informacji podał nazwisko, ale nie wymaga tego. Wszelkie informacje będą szczegółowo rozważone i odpowiednia akcja zostanie powzięta. Jako prezes Chicago Veterans Civic Association, Bielski apeluje do wszystkich weteranów o przyłączenie się do walki z przestępczością.

Jednym z podstawowych zadań "Crime Chex" jest zwrócenie uwagi społeczeństwa i zachęcenie każdego obywatela do współpracy z policją i władzami. "Przestępczość — mówi Bielski — nie jest wyłącznym problemem policji, lecz problemem dotyczącym całe społeczeństwo. Jedynie harmonijna współpraca społeczeństwa z policją miejscową, biurem szeryfa i policją stanową może dać pożądane wyniki.

Organizacja, której pełna nazwa brzmi "Operation Crime-Chex USA" udziela informacji, odnośnie środków ostrożności, jakie należy przedsięwziąć, obserwując podejrzane osoby; jak można w pewnych wypadkach zapobiec zbrodni lub kradzieży.

Crime-Chex jest organizacją niedochodową. Każdy obywatel, który chce przyłączyć się do aktywnej walki z przestępczością może zostać członkiem i otrzyma kartę członkostwa. Należy zgłaszać się listownie: Operation Crimechex, USA, 3908 N. Bell Ave., Chicago, Ill. 60618.

W kwietniu br. p. Bielski otrzymał list z Washingtonu od Donalda E. Santarelli, zastępcy Gen. Prokuratora, który pisze, iż takie organizacje jak Crime Chex są najbardziej efektowną formę walki z przestępczością. W liście tym Santarelli zaznacza, że prezydent Nixon pochwala założenie organizacji i wyraża nadzieję, że z pomocą całego społeczeństwa przestępczość w naszym kraju ulegnie zmniejszeniu, a z czasem — całkowitej likwidacji.

W specjalnym biuletynie p. Bielskiego są następujące wskazówki dla każdego obywatela: 1) poszanowanie prawa, informowanie władz w wypadku każdego pogwałcenia prawa; 3) popieranie agencji, zwalczających przestępczość; 4) zasięganie informacji w sprawach dotyczących przestępczości; 5) aktywna współpraca z miejscową policją.

Likwidacja Chicagoskiego Planu Zatrudnienia

U.S. Departament Pracy przesłał oficjalnie zawiadomienie do kierownictwa Chicagoskiego Planu Zatrudnienia o skasowaniu planu, oświadczając, iż rząd federalny nie udzieli dalszego finansowego poparcia. Prezes Chicagoskiej Rady Przedsiębiorców Budowlanych, — Thomas J. Nayder, który jest równocześnie sekretarzem i skarbnikiem Chic. Planu, zwrócił się do władz z prośbą o 30-dniowe odroczenie, ale kierownik wydz. kontraktów Departamentu Pracy, Robert J. Mc Connon odmówił, dodając że wszystkie urządzenia i materiały dostarczone przez władze fed. mają być zwrócone w jak najkrótszym terminie,

Nayder i inni członkowie zarządu Chic. Planu mają zamiar przedłożyć Dept. Pracy nową propozycję, celem kontynuowania prac. Termin likwidacji wyznaczony został przez Mc Cannona na dzień 30 czerwca.

Plan utworzony w styczniu 1970 r. po długich debatach miał na celu zatrudnienie — 4,000 osób (Murzynów) w 19 rządowych projektach budowlanych. Sprawozdania jednak wykazały, że przeszkolono i zatrudniono zaledwie około 100 osób. Plan, gorąco popierany przez mayora Daley, jako "przykład dla całego kraju" okazał się w rezultacie — kompletnym fiaskiem, pomimo olbrzymich subsydiów Departamentu Pracy w sumie $831,734.26.

Arthur F. O. Neil, urzędnik Chic. Planu Zatrudnienia i główny przedsiębiorca budowlany przypisuje fiasko planu zastoju w gospodarce i ogólnemu bezrobociu. "Młodzież, zniechęcona brakiem pracy — powiedział O'Neil — nie przejawia entuzjamu do planu i nie chciała brać udziału w przeszkoleniu.

Wszystkie biura Chic. Planu zostaną zamknięte do dnia 30 czerwca.

POLSKA
Fabryka pod
BIAŁYM ORŁEM
61 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910

polecamy jako
Najlepszy Prezent Dla Nowożeńców
na "Shower Party"
KOŁDRY z WEŁNY PIERZA i PUCHU oraz PODUSZKI

- Kołdry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał.
- Mamy wielki wybór importowanych wsyp i pierza.
- Na poczekaniu przerabiamy Wasze stare kołdry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności.
- Również darmo czyścimy pierze przez siatkę przy przerabianiu Waszych kołder i pierzyn.
- Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co.
1416 W. CHICAGO AVE.
Tel. MO 6-1968

"Wiślanie" w Holandii

Warszawa. (ŻW) — W Holandii występuje z powodzeniem od blisko pół roku zespół rozrywkowy z Warszawy "Wiślanie 69". Zespół nagrał też pierwszą płytę w Holandii dla wytwórni EMI. Płyta zawiera dwie piosenki: "Może ona, może ty" z tekstem Tylczyńskiego i muzyką Mazurkiewicza; druga polska piosenka pt.: "Zachodźże słoneczko" Andrzeja Tylczyńskiego ma charakter ludowy.

W kwietniu "Wiślanie" grali w popularnym holenderskim programie rozrywkowym obok takich gwiazd piosenki jak Bib Dylan, Donovan i Joe Cocker oraz znanych angielskich zespołów "The Birds" i "Santana". Ukazujący się w Holandii magazyn muzyczny o światowym zasięgu "Music Parade" zamieścił ostatnio o "Wiślanach" pochlebny artykuł z dużym zdjęciem zespołu.

WŚRÓD WIELU KOBIET, które w Monachium, Niemcy Zachodnie, staną przed sądem pod zarzutem nielegalnego przerwania ciąży, znajdują się dwie popularne aktorki filmowe Senta Berger (po lewej) oraz Romy Schneider.

Rada Miejska Zatwierdziła 91 Parceli CHA

W czasie piątkowej debaty Rada Miejska zatwierdziła 91 parceli wybranych pod budowę domów z mieszkaniami dla biednych rodzin. Wynik głosowania był 39 przeciwko 5-iu głosom sprzeciwiającym się zatwierdzeniu. W trakcie dosyć emocjonujących dyskusji odrzucono tylko sześć parceli wyselekcjonowanych w Zachodniej Dzielnicy oraz wzdłuż jeziora Michigan. W sumie na 91 parcelach zostaną wybudowane 663 mieszkania, t.j. o 163 mieszkania więcej niż przewidywało porozumienie zawarte między administracją miasta Chicago i federalnym Departamentem Gospodarki Mieszkaniowej i Rozwoju Miast (Department of Housing and Urban Development). Mayor Daley oświadczył, że do 15go czerwca, tj. do wtorku, miasto zatwierdzi przynajmniej odpowiednią ilość parceli, na których powstanie nie mniej niż 500 mieszkań. W zamian zostaną odmrożone feedralne dotacje dla miasta na rozbudowę, modernizację i zakładanie nowych osiedli mieszkaniowych.

W związku z odrzuceniem 6-iu parceli propozycje nowych miejsc pod budowy zostaną przedstawione przez indywidualnych radnych miejskich (aldermanów). Radny Terry Gabinski (32-ga warda), przewodniczący Komitetu Planowania i Gospodarki Mieszkaniowej, oświadczył, iż spotkanie celem przedyskutowania nowych propozycji odbędzie się w czwartek o godzinie 2-ej po południu.

Przeciwko zatwierdzeniu 91 parceli w 25-iu wardach głosowali radni: Donald Swinarski (warda 12-ta), Casimir Staszcuk (warda 13-ta), Francis X. Lawlor (warda 15-ta), Joseph Potempa (warda 23-ia), John J. Hoellen (warda 47-ma).

Hoellen zaproponował przesłanie wszystkich propozycji z powrotem do wtórnego rozważenia przez komitet. "Chicago stara się zapewnić swoim mieszkańcom życie na jakimś poziomie, starając się stworzyć stabilność. Nie wykopujmy ich z miasta na przedmieścia" powiedział. Wniosek został odrzucony stosunkiem głosów 37 do 6-iu. Do pięciu radnych, którzy sprzeciwiali się całkowitemu zaakceptowaniu 91 parceli dołączył Edward T. Scholl, radny 41-ej wardy. Podobny wniosek został przedstawiony przez radnego księdza F. X. Lawlor. Został on również odrzucony. Ksiądz Lawlor, który został wybrany do Rady Miejskiej w wyniku ostatnich wyborów w listopadzie, oświadczył, że niekwestionowanym prawem ludzi jest żyć w porządku i czystości. "Jest dużo miejskich osiedli mieszkaniowych ("public housing") w Chicago i mogą wykazać jak są one niszczone i demolowane każdego dnia przez tych ubogich. Jak długo mają na tym cierpieć płacący podatki?"

Głównymi mówcami za przyjęciem wybranych parceli byli radni: Thomas Keane (warda 31-sza) oraz Terry Gabinski (warda 32-ga).

yjjww w w

Demokraci Chcą Zwiększyć Stanowy Budżet Na Rok 1972 o $38 Milionów

Demokratom w stanowej legislaturze udało się uszczknąć fundusz w wysokości $6-ciu milionów z ogólnego budżetu proponowanego przez gubernatora, który wynosi $6 miliardów. Demokraci zabiegają o przydzielenie subsydiów dla Chicago Transit Authority.

Jednocześnie w Senacie demokraci zaproponowali fundusz dla Chicagoskiej Rady Szkolnictwa Wyższego o $44 miliony wyższy niż proponował sam gubernator. Oznacza to wzrost budżetu netto na rok 1972 o $38 milionów jeżeli budżet Rady Szkolnej zostanie przyjęty przez obie izby legislatury.

W tym tygodniu demokraci i republikanie rozpoczną dalsze rozmowy w sprawie przyznania pomocy finansowej dla CTA. Jak na razie demokraci domagają się $30-tu milionów podczas gdy republikanie oferują $15 milionów. Mayor Daley zdecydowanie odrzucił propozycję, twierdząc, iż obsolutnie to nie wystarcza.

Demokraci mają dwie możliwości, nad którymi mogą pracować, starając się zdobyć odpowiednią ilość funduszów. Jedną z tych możliwości są tzw. koordynatorzy w administracji gubernatora, których wynagrodzenia wynoszą $35,000. Dla komitetu do spraw bezpieczeństwa na drogach, w którego skład wchodzą koordynatorzy, gubernator planuje przeznaczyć $10 milionów. Według opinii demokratów, koordynatorzy są biurokratami, którzy nic nie robią.

Inną możliwością na uzyskanie pieniędzy jest propozycja administracji gubernatora Ogilvie żeby School Building Commission (Komisja Budowy Szkół) sprzedała za sumę $20-tu milionów ukończone już szkoły w tych dystryktach szkolnych, gdzie nie sprzedawano bondów stanowych na uzyskanie potrzebnych na budowę pieniędzy. Szkoły miano by sprzedać za gotówkę Illinois Building Authority. Uzyskane z transakcji pieniądze ulokowanoby w departamencie przychodów co rocznie dawałoby $2.7 miliona procentu łącznie z prawem do wykorzystywania budynków aż do momentu odkupienia ich przez same poszczególne dystrykty szkolne.

"NO, NO JUDY" — Ponieważ reportaż Judith Martin (na zdjęciu) z uroczystości zaślubin Julie Nixon Eisenhower w roku 1968 nie podobał się dystyngowanym gospodarzom i gościom odmówiono jej pozwolenia na opisanie zaślubin Tricii Nixon i Edwarda Cox. Judith pracuje w Washington Post.

Zakonnica Utonęła w Basenie

Zakonnica, siostra Lucille Weiss, lat 45, utonęła w niedzielę, w basenie, znajdującym się na terenie rozrywkowym przy kościele Najśw. Marii Panny Nieustającej Pomocy, w Glenview. Inne zakonnice, wraz z którymi siostra Lucille udała się do basenu, zauważyły jej nieobecność około 5:30 po południu i wezwały policję. Zwłoki znaleziono na dnie basenu.

Głuchoniemy Padł Ofiarą Strzelaniny

12-letni chłopiec, głuchoniemy, padł ofiarą walki ulicznej, gdy jechał na rowerze do domu. Kula trafiła Ricky Flowers'a, zam. pnr. 4838 W. Gladys, w piersi, zabijając go na miejscu. Patrolowy Carl Kirk powiedział, że strzelanina wynikła na skutek sprzeczki między dwoma kierowcami samochodów między nr. 4824-38 W. Gladys.

Otha Odum, lat 24, zam. pnr. 4839 W. Gladys, zeznał, że jechał autem, które ciągle się zatrzymywało, a kierowca używał sygnału, wreszcie wyszedł z auta i groził Odum'owi pistoletem. W tym momencie zbliżył się Robert Anderson, lat 26, zam. pnr. 4841 W. Gladys, stając w obronie Odum'a. Gdy niezidentyfikowany kierowca wymierzył pistolet do Andersona, Anderson pobiegł do domu i wrócił z bronią. Wywiązała się strzelanina i kula trafiła przejeżdżającego rowerem chłopca. Anderson wraz z drugim kierowcą uciekli i są poszukiwani przez policję.

Były nauczyciel chłopca, Robert G. Bicek, który opiekował się głuchoniemym Flowers'em w szkole podstawowej Oliver Hazard Perry, określił zabitego jako "grzecznego, dobrego chłopca, który nigdy nikomu nie wchodził w drogę".

Oskarżony o Morderstwo

Policja oskarżyła Johna Lee Halley, lat 36, zam. pnr. 4914 W. Quincy o zastrzelenie, w niedzielę wieczorem, Curly Wilsona, 36, zam. pnr. 4910 W. Quincy. Świadkowie widzieli obu, stojących przy wejściu do domu Wilsona. W czasie kłótni Hailey oddał jeden strzał, raniąc śmiertelnie Wilsona.

Rezultat Zakazu Reklamy Tytoniu

New York. N. Y. (GP) — Na skutek zakazu reklamowania papierosów w radiu i telewizji w pierwszym kwartale 1971 r., zyski głównych sieci radiotelewizyjnych były niższe. Sieć ABC miała $2.8 miliona czystego zysku, podczas gdy w tym samym czasie w 1970 r. jej czysty zysk wynosił $4.5 miliona. RCA Corp. w pierwszym kwartale ub. roku miała $25.5 miliona czystego zysku, w tym roku tylko $23.8 miliona. CBS z $13.2 miliona spadła do $6.5 miliona.

Natomiast mimo zakazu reklamy w radiu i TV, sprzedaż papierosów wzrosła. Firma tytoniowa "PhilipMorris" mjac $15.36 miliona czystego zysku w perwszym kwartale 1970 roku zwiększyła go do $21.45 miliona w tym samym kwartale bieżącego roku, a firma "R. J. Reynolds" z $39.8 miliona do $42.8 miliona.

Brazylia Rozszerzyła Pas Wód Terytorialnych

Meksyk. — 1-go czerwca Brazylia — rozszerzyła pas swych wód w tvrytoriach do 200 mil morskich. W pasie do 100 mil będą mogły prowadzić połowy jedynie statki brazyliiskie, bądź wynajete przez Brazylijczvków. W pasie od 100 do 200 mil połowy będą dostępne tylko dla statków brazylijskich i tych jednostek obcych bander, które uzyskają specjalne zezwolenie.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone nie uznaja decyzji poszczególnych krajów Ameryki Łacińskiej o rozszerzeniu pasa wód terytorialnych do 200 mil. Dlatego też Brazylia zmobolizowała większość swej marynarki wojennej i lotnictwa morskiego, by nie dopuścić do naruszenia przez jednostki amerykańskie ostatnio wprowadzonych postanowień. Przypuszcza się, że w najbliższych dniach dojdzie do zaostrzenia stosunków między Brazylią i USA.

Nie Płacił Podatków

Harold Jacobs, lat 64, zam. pnr 2421 N. Kimball, został skazany na 60 dni więzienia. Jacobs przyznał się do składania fałszywych zeznań podatkowych od 1964 do 1966 roku, a w ostatnich zeznaniach podawał, że ma żonę i 5-ro dzieci na utrzymaniu, co było niezgodne z prawdą, gdyż w 1957 r. otrzymał rozwód.

Trzej Chic. Aldermani Popierają Udział Miast w Podziale Podatków

Trzej aldermani oświadczyli w niedzielę, iż są w zupełności za planem Prez. Nixona udziału większych miast w rozdziale wpływów podatkowych w celu ulżenia trudnej finansowej sytuacji tych miast, — jednak, że różnili się między sobą formą w jakiej pieniądze powinny być umieszczone i jak mają być one kontrolowane.

Trzej ci aldermani zapytani zostali przez miejscową prasę po ogłoszonym na TV oświadczeniu przez mayorów sześciu miast na zjeździe mayorów.

Dwaj aldermani Leon M. Despres (5-a), który jest niezależnym oraz John J. Hoellen (47), który jest republikaninem, zasadniczo są tego samego zdania, co wspomniani mayorowie, którzy projektowali, iż pieniądze otrzymane z przydziału federalnego powinny być wydatkowane w sposób, jaki władze miejskie same określą.

Udział w rozdziale fed. pieniędzy podatkowych jest niezwykle konieczny, powiedział Despres, — ponieważ miasta tracą swe oparcia podatkowe i znajdują coraz większe trudności w opłacaniu rosnących kosztów podstawowych usług. Jednakże mówił Despres, przydział tych pieniędzy bez określenia i ograniczenia wydatkowania warunkami, mógłby doprowadzić do katastrofy. Np. jak powiedział,— przydzielić pieniądze dla machiny Daley, zwiększyłyby tylko liczbę patronaży.

Ald. Hoellen podkreślił znowu, iż Chicago potrzebuje koniecznie te pieniądze przede wszystkiem na poprawę systemu edukacyjnego a przydział pieniędzy bez uwarunkowania, powiększy tylko liczbę osób na listach płac a nie wydane będą na ulepszenia w edukacji.

Trzecim aldermanem, który udzielił wywiadu dla prasy był ald. Thomas F. Fitzpatrick (19 warda), który jest demokratą i należy do grupy mayora Daley. Oświadczył on iż na co pieniądze te powinny być wydane, najlepiej ustalą miejscowe władze. Każde z miast większych posiada swe specyficzne problemy i administracje lokalne najlepiej są zorientowane, w jaki sposób otrzymane pieniądze byłyby zużyte, aby najpilniejsze problemy poprawić.

Program rodziału fed. podatków według Prez. Nixona miałby zapewnić przydział 5 bilionów dol. rocznie dla stanów i lokalnych władz. Ald. Despres i Fitrzpatrick są zgodni z tym, iż suma ta nie jest wystarczającą. Miasta mają tak wiele problemów i to palących, iż trzeba na ich poprawę użyć znacznie większej sumy niż 5 bilionów dol.

Konferencja mayorów miast w kraju przyjęła rezolucję ustalającą przydział na 10 bilionów dol., ale w rzeczywistości potrzebują one do 30 bilionów dolarów.

Stanowa Izba Niższa Popiera Lenistwo

Wniosek o Zatrudnienie Otrzymujących Zasiłki — Odrzucony

Stanowa Izba Niższa odrzuciła, ub soboty, wniosek, na mocy którego osoby zdolne do pracy, a korzystające z zasiłków Wydz. Opieki Społecznej byłyby obowiązane do przyjęcia prac, oferowanych przez rządy stanowe i miejski. Wniosek upadł większością 1 głosu, gdy przywódcy demokratów odmówili poparcia. Przywódca mniejszości rep. Clyde Choate (D-Anna) wycofał swój głos, a rep. Gerald Shea — (D-Riverside) wstrzymał sie od głosowania.

Wniosek, złożony przez rep. Peter Miller'a (R-Chicago), miał początkowo zapewnionych 105 głosów, 16 więcej było wymagane do zatwierdzenia. W ostatecznym głosowaniu 88 głosów padło za, wiekszość demokratów głosowała przeciw.

Głównym punktem wniosku było zobowiązanie zdrowych osób, które otrzymują pomoc, Wydziału Opieki, do przyjęcia pracy do 6-ciu godzin dziennie — oferowanej przez władze miejskie i stanowe. Matki i inne osoby, opiekujace się dziećmi, nie były objęte wnioskiem. Choate i Shea zgłosili opozycję, utrzymując, iż podobne zarządzenie obciąży władze, czyniąc je odpowiedzialnymi za zatrudnienie osób otrzymujacych zasiłki.

Wniosek Millera nie zawierał stawek płacy, co kwestionowali demokraci, zapytując czy otrzymujący zasiłki byliby zatrudnieni na równych prawach z innymi pracownikami.

Miller, przemawiając za uchwaleniem wniosku powiedział, że propozycja złożona przez niego jest goraco popierana przez wszystkich obywateli, którzy płaca podatki, i są już zmeczeni "utrzymywaniem leniów" przez Wydz. Opieki Społecznej. Wiele osób otrzymujacych zasiłki — mówił Miller — mogą pracować przy oczyszczaniu zaśmieconych ulic i parków. Miller dodał, że wniosek jego jest podobny do planu gub. Ogilvie, który niedawno, w jednym z przemówień, zwrócił się z wezwaniem do otrzymujących pomoc Wydziału Opieki Społecznej, by zgłaszali się do pracy, w przeciwnym razie stracą prawo do otrzymywania zasiłków.

Plan Gubernatora jednak nie zawiera punktu wymienionego w propozycji Millera, mianowicie — zobowiązania władz stanowych i miejskich dostarczenia tym osobom zatrudnienia otrzymujących pomoc Opieki Społecznej.

T. Nyder Członkiem Rady Szkolnej

Thomas J. Nyder prezes Zarządu Chic. Związku Przedsiębiorców Budowlanych, został imanowany przez mayora Daley do Rady Szkolnej, w miejsce zmarłego Thomasa Murray.

Daley mianował także Carey Preston, wiceprezeską Rady na następne 5 lat. Obie nominacje muszą być zatwierdzone przez Zarząd Miejski.

Nyder, który objął zarząd Zw. Przedsiębiorców Budowlanych właśnie po Murray'u, pierwszy wykrył defraudację w Chic. Planie Zatrudnienia.

Pani Preston w 1966 r. otrzymała nominację do Zarządu Kolegium Miejskich. Zrezygnowała z tego stanowiska w 1968 r., gdy została mianowana do Rady Szkolnej.

B. Wiśniewska-Bugaj — Królową Dnia Polskiego

Bernadette Wiśniewska-Bugaj

W programie Dnia Polskiego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej jaki odbył się w niedzielę, dnia 13 czerwca w ogrodzie Woźniaka Królową Dnia Polskiego została wybrana Bernadette Wiśniewska-Bugaj, — zaś Damami Dworu Grazyna Frackowiak i Daniela Samulska.

Przewodniczącym Komisji Sędziów był Kazimierz Wachowski, zaś przewodniczącym Wyboru Królowej był dr. E. Różański, dyrektor ZNP.

Przed wyborem Królowej prezes Kongresu PA i prezes ZNP mec. Alojzy A. Mazewski wygłosił przemówienie.

DLA WYGODY MIESZKAŃCÓW Południowej Części Miasta
SPECJALNY KURS
SZKOŁY JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
LEKCJE
ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ
Przy
ASHLAND i 47 ULICY
Zapisy codziennie
DZWONIĆ: 685-3344
COSMOPOLITAN DRIVING SCHOOL
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside